Konieczny jest porządek i ład, praca i spokój, wzajemne zrozumienie i zaufanie!

Kurier Szczeciński

PONIEDZ., 21 GRUDNIA 1970 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 299 (8175) Rok założenia 1945 Cena 50 groszy

VII Plenum KC PZPR

ZMIANY w Biurze Politycznym i Sekretariacie KC

Edward Gierek I sekretarzem KC

WARSZAWA PAP. W dniu 20 grudnia 1970 r. odbyło się VII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Plenum dokonało oceny sytuacji w kraju i podjęło niezbędne uchwały.

Plenum przyjęło rezygnację Władysława Gomułki z funkcji I sekretarza KC i członka Biura Politycznego w związku z jego ciężką chorobą. Plenum powołało na stanowisko I sekretarza KC Edwarda Gierka.

Plenum przekazało Władysławowi Gomułce najlepsze życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

Plenum postanowiło zwolnić z obowiązków członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC: Bolesława Jaszczuka, Zenona Kliszkę i Ryszarda Strzeleckiego oraz z obowiązków członka Biura Politycznego Mariana Spychalskiego.

Plenum powołało:

do składu Biura Politycznego KC: Edwarda Babiucha, Piotra Jaroszewicza, Mieczysława Moczara, Stefana Olszowskiego i Jana Szydlaka;

na zastępców członków Biura Politycznego KC: Wojciecha Jaruzelskiego, Henryka Jabłońskiego i Józefa Kępę.

Plenum powołało do składu Sekretariatu KC: Edwarda Babiucha, Kazimierza Barcikowskiego i Stanisława Kociołka.

Plenum zobowiązało Biuro Polityczne do rozpatrzenia w ciągu najbliższych dni przedsięwzięć, zmierzających do poprawienia położenia materialnego rodzin najniżej uposażonych i wielodzietnych, które w rezultacie ostatnio dokonanej zmiany cen poniosły najbardziej odczuwalny uszczerbek w swoich budżetach.

KOMUNIKAT w sprawie rozmów

przedstawicieli władz partyjnych i państwowych województwa i miasta z przedstawicielami załóg Stoczni im. A. Warskiego i Stoczni Remontowej „Gryfia"

WCZORAJ o godz. 17 zakończone zostały rozmowy pomiędzy wojewódzkimi władzami partyjnymi, państwowymi i związkowymi i władzami miasta, a przedstawicielami załóg Stoczni im. A. Warskiego i Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia". Przedyskutowano problemy płac i cen, przyczyny przebiegu zajść, działalność związków zawodowych w kontekście kształtowania się materialnych warunków ludzi pracy i płac, sprawę systematycznego informowania społeczeństwa o problemach polityki płacowej i kształtowaniu się płac nominalnych i realnych, a także konieczność zaprowadzenia ładu, spokoju i porządku w mieście.

Sprawy te były również podnoszone w dyskusji w ostatnim okresie czasu przez załogi innych zakładów pracy. Władze przekazały wszystkie sprawy, których załatwienie nie leży w kompetencji władz terenowych — władzom centralnym, z prośbą o rozpatrzenie.

Wg posiadanych informacji postulaty te będą rozpatrywane w najbliższym czasie. Reszta spraw będzie załatwiana przez miejscowe władze partyjne, państwowe, związkowe i gospodarcze w trybie możliwie najszybszym, o czym społeczeństwo będzie informowane.

Przemówienie Edwarda Gierka

— na str. 2

BIURO POLITYCZNE KC PZPR

CZŁONKOWIE:

Edward Babiuch
Józef Cyrankiewicz
Edward Gierek
Piotr Jaroszewicz
Stefan Jędrychowski
Stanisław Kociołek
Władysław Kruczek
Ignacy Loga-Sowiński
Mieczysław Moczar
Stefan Olszowski
Jan Szydlak
Józef Tejchma

ZASTĘPCY CZŁONKÓW:

Henryk Jabłoński
Mieczysław Jagielski
Wojciech Jaruzelski
Józef Kępa

SKŁAD SEKRETARIATU KC PZPR:

Edward Gierek — I sekretarz KC PZPR
Edward Babiuch
Kazimierz Barcikowski
Stanisław Kociołek
Mieczysław Moczar
Stefan Olszowski
Artur Starewicz
Jan Szydlak
Józef Tejchma

Przemówienie EDWARDA GIERKA

TOWARZYSZE I OBYWATELE! RODACY!

W dniu dzisiejszym Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powierzył mi obowiązki I sekretarza. Zwracam się do was w imieniu partii.

W ostatnim tygodniu zaszły wydarzenia, które głęboko wstrząsnęły całym społeczeństwem i postawiły ojczyznę w obliczu wielkiego niebezpieczeństwa. Miasta Wybrzeża — Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Elbląg — stały się terenem robotniczych wystąpień, zaburzeń i starć ulicznych. Zginęli ludzie. Wszyscy przeżywamy tę tragedię.

Nie mogą nie cisnąć się na usta pytania: Dlaczego doszło do tego nieszczęścia? Jak narosły i dlaczego nabrzmiały tak ostre konflikty społeczne? Czy są takie sprawy — przecież nasze wewnętrzne, domowe — których nie moglibyśmy rozstrzygnąć w inny sposób?

Jest naszym obowiązkiem — kierownictwa partii i rządu — udzielić partii i narodowi pełnej odpowiedzi na te pytania. Będzie to odpowiedź trudna i samokrytyczna, ale będzie jasna i prawdziwa. Są bowiem u podłoża obecnej sytuacji w naszym kraju przyczyny, które wynikają z rzeczywistych trudności. Mamy prawo liczyć na zrozumienie tych trudności przez klasę robotniczą, przez całe społeczeństwo. Ale są i takie przyczyny, które wynikły z nieprzemyślanych koncepcji w polityce gospodarczej. Te będziemy usuwać. Żelazną regułą naszej polityki gospodarczej i naszej polityki w ogóle musi być zawsze liczenie się z rzeczywistością, szeroka konsultacja z klasą robotniczą i inteligencją, respektowanie zasad kolegialności i demokracji w życiu partii i w działaniu władz naczelnych.

Ostatnie wydarzenia przypomniały nam w sposób bolesny tę podstawową prawdę, że partia musi zawsze utrzymywać ścisłą więź z klasą robotniczą i całym narodem, że nie wolno jej utracić wspólnego języka z ludźmi pracy.

Naród nasz, który przeszedł przez tyle tragicznych doświadczeń, klasa robotnicza i jej partia, które wydobyły kraj z największej dziejowej otchłani, muszą znaleźć w sobie dość siły, rozwagi i odpowiedzialności, by zamętowi położyć kres, a stojące przed nami nabrzmiałe sprawy rozstrzygnąć w spokoju, zgodnie z interesami kraju.

O tych właśnie, niezwykle ważnych dla ludzi pracy i państwa polskiego sprawach, w poczuciu największej za nie odpowiedzialności mówiliśmy na dzisiejszym posiedzeniu Komitetu Centralnego i podjęliśmy konieczne decyzje. O nich właśnie chcę was, drodzy rodacy, poinformować.

Ostatnio podjęte decyzje w sprawie zmiany cen zwiększyły wydatki ludności na zakup artykułów żywnościowych.

Komitet Centralny zobowiązał Biuro Polityczne do rozpatrzenia w ciągu najbliższych dni możliwości poprawy położenia materialnego rodzin najniżej uposażonych i wielodzietnych, które w rezultacie ostatnio dokonanej zmiany cen najbardziej odczuły uszczerbek w swoich budżetach.

Musimy na ten cel wygospodarować niezbędne środki.

Jest i wiele innych spraw, które bolą ludzi pracy i wymagać będą rozstrzygnięcia. Wśród nich sytuacja kobiet pracujących, problem mieszkaniowy, sprawy młodzieży. Chcę was zapewnić, że wszystkie one będą z największą troską rozpatrywane przez kierownictwo partii i rządu i rozwiązywane stosownie do możliwości, i tylko stosownie do możliwości gospodarczych, jakimi będziemy dysponować, a te zależą od dobrej pracy nas wszystkich bez wyjątku.

Będziemy musieli na nowo, wnikliwie rozpatrzyć sprawy narodowego planu gospodarczego na rok następny i na całą nową pięciolatkę. Musimy podjąć pracę nad wytyczeniem takich planów, nad dokonaniem takich zmian i reform, które zapewnią dynamiczny, a jednocześnie harmonijny rozwój kraju. Będziemy nad tym pracować, radząc się klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy, wymaga to twórczej dyskusji, a jednocześnie wielkiego poczucia odpowiedzialności. O współudział w rozwiązywaniu tych ważnych problemów zwracamy się do robotników, do inteligencji, do ludzi nauki, do wszystkich środowisk. Dla takiego współdziałania będziemy stwarzać polityczne i organizacyjne warunki, przestrzegając norm demokracji socjalistycznej we wszystkich dziedzinach życia.

Wierzymy, że nasze dzisiejsze decyzje spotkają się z aprobatą i poparciem całego społeczeństwa, mieszkańców miast i wsi. Będziemy je realizować wespół z sojuszniczymi stronnictwami — Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, ze wszystkimi organizacjami Frontu Jedności Narodu. Sprawy, które podejmujemy, dotyczą całego naszego narodu — partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących i dla każdego obywatela jest miejsce w spraw tych rozstrzyganiu i realizacji.

Ćwierć wieku temu naród nasz wszedł na drogę socjalizmu. Weszliśmy na nią po najtragiczniejszych w naszych dziejach doświadczeniach, ze strasznym ciężarem strat i zniszczeń. Mamy już wielki i trwały dorobek. Możemy i powinniśmy osiągać więcej, otwierać przed młodym pokoleniem nowe horyzonty. Żadne wrogie siły nie są w stanie z drogi socjalizmu nas sprowadzić ani zawrócić.

Idziemy razem z całą wielką socjalistyczną wspólnotą, a przede wszystkim z naszym wypróbowanym przyjacielem i sojusznikiem — Związkiem Radzieckim. Przyjaźń tę i sojusz ten będziemy nadal w braterskiej i serdecznej współpracy umacniać. Jest to dla nas sprawa fundamentalna, gwarancja niepodległości, bezpieczeństwa i rozwoju ojczyzny — podstawowa. Zgodnie z internacjonalistycznymi tradycjami naszego narodu, z marksistowsko-leninowską ideologią naszej partii, Polska jest i będzie trwałym ogniwem sił socjalizmu, demokracji i pokoju.

Pokój i bezpieczeństwo naszej ojczyzny związane są nierozłącznie z pokojem i bezpieczeństwem Europy. Będziemy kontynuować wysiłki w celu ich utrwalenia, gotowi współdziałać w tym kierunku i współpracować ku obopólnym korzyściom — ze wszystkimi państwami, niezależnie od różnic ustrojowych. Z tą myślą wstąpiliśmy wraz z innymi krajami socjalistycznymi na drogę normalizacji stosunków z Niemiecką Republiką Federalną.

Najpilniejszym ze wszystkich zadań, jakie stoją w chwili obecnej przed partią, klasą robotniczą i całym narodem jest zabezpieczenie spokoju, normalnego toku pracy i życia. Tylko w takich warunkach możemy przystąpić do rozwiązywania wszystkich istniejących problemów.

W tych trudnych i pełnych napięcia dniach kieruję słowa najwyższego uznania do wszystkich robotnic i robotników, techników i inżynierów, pracowników oświaty, kultury i służb społecznych, którzy w ogromnej większości kraju, mimo rozgoryczenia, wykazali dyscyplinę społeczną, nie dopuścili do zakłóceń w rytmie pracy swych zakładów.

Zwracam się w imieniu Komitetu Centralnego również do tych robotników, którzy dali się ponieść emocjom i przerwali pracę. Odpowiedzialność spoczywająca na mnie i na kierownictwie partii nakazuje mi z całą otwartością powiedzieć, że było to postępowanie brzemienne w wielkie niebezpieczeństwo dla kraju, choć rozumiemy, że motywy tego postępowania były najczęściej uczciwe. Zostało to bowiem wykorzystane przez wrogów socjalizmu, przez żywioły aspołeczne i przestępcze. To nie robotniczy protest, lecz działania tych żywiołów musiały spotkać się ze zdecydowanym odporem sił obrony porządku — Milicji i Wojska Polskiego, które wypełniły nałożony na nich obowiązek. Szło bowiem o sprawę najważniejszą, o bezpieczeństwo i ład społeczny w naszym kraju.

Zwracam się z gorącym apelem do wszystkich polskich robotników, do wszystkich ludzi pracy: wyciągnijmy razem wnioski z bolesnych doświadczeń ostatniego tygodnia. Zwracam się do was zwłaszcza — metalowcy i górnicy, hutnicy, włókniarze i budowlani, kolejarze i drukarze, a szczególnie do was, stoczniowcy i portowcy. W całym kraju konieczny jest porządek, ład, praca i spokój, wzajemne zrozumienie i zaufanie. Niechaj pracują normalnie wszystkie fabryki, zakłady pracy i instytucje, niechaj działają bez żadnych przerw wszystkie służby publiczne. Niechaj nic nie zakłóca spokoju i bezpieczeństwa na ulicach naszych miast. Jest to absolutna konieczność, leży to w najbardziej żywotnych interesach całego narodu i państwa, każdego z nas. Zwracam się do was, rolnicy i pracownicy PGR-ów — swą pracą, ofiarnym wysiłkiem powiększajcie produkcję rolniczą tak potrzebną dla lepszego zaopatrzenia ludności miast. Jest to dziś najlepszy wyraz obywatelskiej postawy — umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Zwracam się również z gorącym apelem do was, młodzieży polska-robotnicza, chłopska, studencka i szkolna. Wasza żarliwość, wasza młodzieńcza energia, są wielkim skarbem Ojczyzny, który jedynie dla jej dobra i dla jej rozwoju wykorzystany być powinien.

W imieniu Komitetu Centralnego apeluję do wszystkich członków partii, do jej działaczy i komitetów wszystkich szczebli — czyńcie odważnie wszystko, co jest niezbędne, by zapanował ład, porządek i spokój, co jest pierwszym warunkiem realizacji naszych zadań.

TOWARZYSZE I OBYWATELE! RODACY!

Oto problemy, z którymi w imieniu Komitetu Centralnego i całej partii zwracam się do was. Są to dziś najważniejsze sprawy naszej Ojczyzny — Polski Ludowej. Wymagają one serdecznej troski, wspólnego wysiłku, jedności całego narodu.

Życiorys Edwarda Gierka

URODZIŁ SIĘ 6 stycznia 1913 r. w Porąbce pow. Będzin, w rodzinie górniczej. Po śmierci ojca, który zginął w wypadku w kopalni, wyemigrował w 1923 r. z matką do Francji, gdzie od 13 roku życia pracował jako górnik w kopalni.

Przez szereg lat brał aktywny udział w pracy francuskich związków zawodowych (CGTU). W 1931 r. wstąpił w szeregi Francuskiej Partii Komunistycznej, uczestniczył w walkach klasowych francuskiego proletariatu, kierował akcjami strajkowymi, rozwijał działalność w robotniczym towarzystwie kulturalno-oświatowym. W 1934 r. za udział w strajku górników został aresztowany i wysiedlony z Francji do Polski. W 1937 r. powtórnie emigruje, tym razem do Belgii, gdzie pracuje znów jako górnik. Łącznie w kopalniach przepracował 17 lat. Na terenie Belgii prowadził żywą działalność polityczną w szeregach Komunistycznej Partii Belgii. W czasie okupacji, przebywając w Belgii, uczestniczył w ruchu oporu walczącym z hitlerowcami.

Po wojnie brał udział w organizowaniu na terenie Belgii Związku Patriotów Polskich, Polskiej Partii Robotniczej i kierował działalnością Rady Narodowej w Belgii, której był przewodniczącym ponad dwa lata.

W 1948 r. po powrocie do Polski rozpoczął pracę w Komitecie Centralnym PPR, a od 1949 r. — w aparacie partyjnym na Śląsku jako sekretarz KW PZPR w Katowicach. Kończy zaocznie wyższe studia jako inżynier górniczy.

W 1954 r. na II Zjeździe partii został wybrany członkiem KC PZPR i podjął pracę w KC jako kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego.

Na VI Plenum KC w 1956 r. wybrany został sekretarzem KC, na VII Plenum w tymże roku — członkiem Biura Politycznego KC, które to funkcje od 1957 r. łączył ze stanowiskiem I sekretarza KW PZPR w Katowicach. Po IV Zjeździe partii w 1964 r. oraz następnie po V Zjeździe w 1968 r. wszedł ponownie w skład Biura Politycznego KC PZPR.

Poseł na Sejm od 1952 r.

Odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Sztandaru Pracy I klasy i innymi odznaczeniami.

Na VII Plenum KC PZPR 20 grudnia 1970 r. wybrany I sekretarzem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

KOMUNIKAT o stanie zdrowia Wł. Gomułki

WARSZAWA PAP. W związku z chorobą Władysława Gomułki publikujemy następujący komunikat o jego stanie zdrowia:

— Od kilku tygodni wystąpiły u pacjenta zaburzenie w zakresie układu krążenia, powodujące przemijające zakłócenia sprawności widzenia. Został wówczas poddany badaniu lekarskiemu przez prof. dr T. Krwawicza — kierownika Kliniki Okulistycznej Akademii Medycznej w Lublinie, członka Polskiej Akademii Nauk, który zalecił wypoczynek i leczenie farmakologiczne.

W dniu 19 grudnia 1970 r. w godzinach rannych powyższe dolegliwości pojawiły się ponownie w stopniu nasilonym i konsylium lekarskie w składzie: prof. dr Z. Askanas, doc. A. Czyżyk i dr S. Włodarczyk zaleciło leczenie szpitalne, któremu pacjent się poddał. Rozpoznano podwyższenie ciśnienia tętniczego, zaburzenie krążenia prowadzące do przejściowego upośledzenia widzenia oraz stan ogólnego przemęczenia.

W dniu 20 grudnia 1970 r. o godz. 11, konsylium w składzie: prof. dr D. Aleksandrow — członek Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Z. Askanas — kierownik IV Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Warszawie, doc. dr A. Czyżyk — kierownik III Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Warszawie i ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych lecznicy, prof. dr L. Stępień — kierownik Kliniki Neurochirurgicznej Akademii Medycznej w Warszawie, dr W. Myga — konsultant-okulista lecznicy, dr S. Włodarczyk — ordynator Oddziału Neurologicznego lecznicy, potwierdziło powyższe rozpoznanie i zaleciło kontynuowanie leczenia szpitalnego.

Leczenie będzie wymagało dłuższego okresu czasu.

(prof. dr J. Kostrzewski)
minister Zdrowia i Opieki Społecznej

(dr R. Gosiewski)
dyrektor lecznicy

Dalsze powiatowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

W KOLEJNYCH powiatach odbyły się konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR. 17 bm. obradowała konferencja w Goleniowie, 18 bm. — w Choszcznie, 19 bm. — w Myśliborzu, Gryfinie, Łobzie i Nowogardzie.

Uczestnicy konferencji otrzymali wcześniej materiały sprawozdawcze, omawiające dwuletnią działalność powiatowych organizacji partyjnych. Wprowadzenia do dyskusji dokonali I sekretarze ustępujących komitetów powiatowych.

W dyskusji dominowała problematyka gospodarcza. Podnoszono zagadnienia, związane z usprawnianiem procesów produkcyjnych w przemyśle i rolnictwie. Większość tych powiatów ma charakter rolniczy, stąd też w dyskusji przeważały zagadnienia dotyczące produkcji roślinnej i hodowlanej. Podnoszono również sprawy doskonalenia pracy przedsiębiorstw obsługi rolnictwa. Wiele miejsca w dyskusji zajęła problematyka wewnątrzpartyjna.

Konferencje dokonały wyboru nowych władz partyjnych. Pierwszymi sekretarzami KP zostali: w Goleniowie — Stanisław Stolarczuk, w Choszcznie — Jan Grodziński, w Myśliborzu — Stanisław Sroka, w Gryfinie — Edward Błaszczyk, w Łobzie — Bodan Karandyszowski i w Nowogardzie — Kazimierz Golącik. Konferencje wybrały również delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR w Szczecinie.

POROZUMIENIE RADZIECKO-CHIŃSKIE W SPRAWIE NAWIGACJI NA SZLAKACH GRANICZNYCH

◆ Agencja TASS w depeszy zygnowanej z miejscowości Błagowieszczensk poinformowała, że 18 bm. w Haihe (CHRL) zakończyło się 16 posiedzenie mieszanej komisji radziecko-chińskiej do spraw żeglugi na pogranicznych odcinkach rzek Amur, Ussuri, Argun, Sungacz i jeziorze Chanka. Na zakończenie obie strony podpisały wspólne porozumienie w sprawie żeglugi rzecznej na granicznych odcinkach tych wód.

PRZYBYCIE PARTYJNO-RZĄDOWEJ DELEGACJI ZRA DO MOSKWY

◆ W niedzielę 20 bm. przybyła do Moskwy partyjno-rządowa delegacja ZRA z wiceprezydentem Ali Sabri na czele.

Na lotnisku Wnukowo delegację powitali Kirił Mazurow i inne radzieckie osobistości oficjalne.

AKCJA KOMANDOSÓW PALESTYŃSKICH W JEROZOLIMIE

◆ Rzecznik palestyńskiego ruchu oporu podał do wiadomości, że w niedzielę specjalna grupa komandosów ostrzelała rakietami szereg obiektów izraelskiej części Jerozolimy. Zniszczone zostały dwa budynki, w tym jeden w pobliżu rezydencji prezydenta Izraela Szazara. Jak dotąd brak bliższych szczegółów akcji komandosów.

TRZĘSIENIE ZIEMI W TURCJI

◆ W niedzielę w zachodniej Anatolii (prowincja Turcji) dało się odczuć trzęsienie ziemi, które trwało 4 sekundy. Na razie brak bliższych wiadomości co do ewentualnych szkód, czy ofiar. Pierwsze doniesienia określają wstrząsy jako „dość silne".

„Łunochod-1" bada kratery księżycowe

MOSKWA PAP. Agencja TASS przekazała w niedzielę komunikat, że 20 bm. rano przeprowadzono kolejny seans łączności radiowo-telewizyjnej z radzieckim automatycznym pojazdem „Łunochod-1".

Na początku seansu łączności „Łunochod" znajdujący się wewnątrz niezbyt głębokiej kotliny o średnicy około 50 metrów, wyszedł na jego brzeg i zaczął poruszać się w kierunku południowym. Trasa poruszania się „Łunochoda" przebiegała porównanie, na której była znaczna ilość małych kraterów. Chwilami w polu widzenia telewizyjnych kamer „Łunochoda" pojawiły się pryzmy kamieni wielkości 10—15 cm.

Pod koniec seansu „Łunochod" zszedł do krateru o średnicy około 100 metrów i kącie nachylenia zbocza 10 stopni. Po zatrzymaniu się pojazdu w środkowej części tego krateru uzyskano panoramiczny obraz okolicy, na którym widać było małe kratery i kamienie o ostrych krawędziach wielkości od 20—30 cm.

W trakcie tego seansu łączności radiowo-telewizyjnej „Łunochod" przebył odległość 337 metrów, dokonując przy tym badań własności fizycznych i mechanicznych gruntu księżycowego.

Ozdobą premiery nowego filmu „There is a girl in my soup" wyświetlanego obecnie na Broadway były dwie znane aktorki Gina Lollobrigida (z prawej) i Jane Russel.
(CAF — AP — Telefoto)

Uwolnienie amb. Buchera — kwestią dni?

MEKSYK PAP. Jak donosi agencja Reutera, w Rio de Janeiro panuje przekonanie, iż uwolnienie uprowadzonego przed 13 dniami ambasadora Szwajcarii w Brazylii Giovanni Buchera, jest kwestią kilku dni. Wszystko wskazuje na to, że sprawcy uprowadzenia i rząd Brazylii doszli do porozumienia, że w zamian za Buchera uwolnionych zostanie 70 więźniów politycznych.

Stały przedstawiciel islamu w Watykanie

RZYM PAP. W Watykanie przebywała z pięciodniową wizytą delegacja Najwyższej Rady Muzułmańskiej z Kairu na zaproszenie kardynała Paolo Marella, przewodniczącego Sekretariatu d/s Wyznań Niechrześcijańskich. Na czele delegacji stał sekretarz generalny rady, Tufik Oweida.

W wyniku rozmów przeprowadzonych w Watykanie między delegacją a wysokimi osobistościami państwa kościelnego ustalono m. in., że kontakty Najwyższej Rady Muzułmańskiej z Watykanem będą kontynuowane. Obie strony postanowiły także akredytować stałych reprezentantów w Watykanie i Kairze.

Najwyższa Rada Muzułmańska została utworzona w 1960 roku w Kairze. Jest to organizacja społeczno-religijna, sprawująca opiekę nad 50 tys. studentów różnych narodowości, zajmująca się także działalnością wydawniczą.

CEJLON — wyspa ciekawych przemian

POJAWIENIE SIĘ NA POLITYCZNEJ SCENIE Cejlonu pani Sirimav Bandaranaike, możliwe dzięki imponującemu zwycięstwu, jakie odniósł w wiosennych wyborach Zjednoczony Front trzech partii: Partii Wolności, Partii Socjalistycznej i Komunistycznej Partii Cejlonu nad rządzącymi przez ostatnie kilka lat konserwatystami, rozpoczęło interesujący okres w życiu tego kraju.

POPRZEDNI RZĄD usiłował wprawdzie ratować niekorzystne efekty swej działalności pozorami, powołując się przy tym na kontynuację linii nakreślonej przez lewicowy gabinet zamordowanego skrytobójczo premiera Bandaranaike, lecz w rzeczywistości zacieśnił tylko związki z państwami kapitalistycznymi, zmieniając orientację w polityce wewnętrznej i zagranicznej na prawo.

Pierwsze półrocze władzy zwycięskiej koalicji przyniosło szereg posunięć, które świadczą o energii i konsekwencji, z jaką nowy gabinet przystąpił do realizacji przedwyborczych zapowiedzi. Na Wyspie Herbacianej rozpoczęła się era wytrwałej pracy.

Jednocześnie z podjęciem środków doraźnie rozładowujących trudną sytuację gospodarczą rząd w Kolombo opracował program radykalnych przemian, które zmierzają do stopniowej „cejlonizacji" podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. Na pierwszy ogień poszły zagraniczne banki oraz inne spółki kontrolujące dotąd całą cejloński sieć dystrybucji produktów naftowych i przedsiębiorstwa handlu zagranicznego.

OSOBNE ZAGADNIENIE wymagające rozwiązania i to możliwie szybkiego — to spłata długów państwowych. W okresie sprawowania władzy przez prawicową Zjednoczoną Partią Narodową Senenayake przyjmowała bardzo chętnie każdą propozycję pomocy, niezależnie od warunków, zaciągała pożyczki nie troszcząc się bynajmniej o wyrównywanie zobowiązań. Nic więc dziwnego, że dochody Cejlonu okazały się znacznie niższe, niż środki na spłatę długów, podejmowanych ponad stan.

W SYTUACJI, gdy dotychczasowe zasady kontaktów gospodarczych z Zachodem bez dokonania poważnych retuszów nie są już do przyjęcia, Cejlon coraz częściej zwraca się w stronę krajów socjalistycznych, wiążąc z pomyślnie układającymi się stosunkami nadzieje na uzyskanie pomocy inwestycyjnej, niezbędnej do realizacji wielkich projektów rozwojowych.

Ten zwrot na lewo znalazł również odbicie w polityce zagranicznej tego państwa. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych z NRD jest bezsprzecznie sukcesem osobistym pani premier i dowodem, iż Sirimav Bandaranaike dąży do usamodzielnienia swego kraju także w płaszczyźnie międzynarodowej.

MAŁGORZATA WASILEWSKA

W portach trwają przeładunki

STOCZNIE w Gdyni i Gdańsku wchodzą w rytm normalnej pracy

GDAŃSK PAP. Stocznie gdyńska i gdańska wchodzą w rytm normalnej pracy. Produkcja prowadzona jest już we wszystkich wydziałach stoczni i są wszelkie dane ku temu, aby wykonać w pełni tegoroczne zadania planowe.

GDAŃSKIM stoczniowcom pozostały do zdania w br. jeszcze trzy statki. Dwa z nich są już po próbach morskich i trwają na nich ostatnie prace wyposażeniowe i usuwanie usterek. Trzeci — „Kędzierzyn" dla PŻM odbywa aktualnie próby morskie. Również w gdyńskiej „Komunie" pracują wszystkie wydziały. Ostatni szlif przechodzi trawler — przetwórnia „Kalmar" dla świnoujskiej „Odry", który dobrze się spisał podczas zakończonych prób morskich. Trwa prefabrykacja blach oraz montaż sekcji płaskich kilku statków, m.in. drugiego 55-tysięcznika oraz kolejnych 26-tysięczników.

Praca trwa również przy nabrzeżach i w basenach obydwu portów. Pracowano tam również w niedzielę, a dziś rano przeładunki wyraźnie się wzmogły. Tak np. w Gdyni prowadzono je na 28 statkach. Ogółem w porcie i na redzie stoi 49 jednostek. Przewiduje się, że kilka, które zakończą dziś załadunek, wyjdzie w morze, a część jednostek oczekujących na redzie wprowadzonych zostanie do portu. Podobnie jest w Gdańsku.

Z Gdyni wyruszył do fińskiego portu Hanko holownik PRO „Perkun". Przeprowadzi on stamtąd na specjalnym pontonie 40-tonowy dźwig przeznaczony do obsługi bazy kontenerowej w Gdyni.

Agencja ADN o konferencji SPD w Berlinie zach.

BERLIN PAP. W poniedziałek 21 bm. w Berlinie zachodnim ma się odbyć konferencja przewodniczących frakcji socjaldemokratycznych (SPD) w Landtagach (krajowych parlamentach) krajów zachodnioniemieckich.

Agencja ADN ogłosiła w niedzielę wieczorem komentarz, w którym przypomina o potępieniu w dniu 17 bm. przez rzecznika MSZ NRD zamiaru zwołania takiej konferencji w Berlinie zachodnim, mieście, stanowiącym samodzielną jednostkę polityczną. Celem konferencji przywódców frakcji SPD z krajów NRF w Berlinie zachodnim — pisze m.in. ADN — jest podtrzymywanie roszczeń NRF do Berlina zachodniego. Jednakże oznaczą to pogłębianie trudności w życiu międzynarodowym i hamowanie normalizacji w Berlinie zachodnim i wokół tego miasta.

DZIŚ w godzinach przedpołudniowych dziennikarze „Kuriera" poprosili o wypowiedzi mieszkańców Szczecina na temat odbytego wczoraj VII Plenum KC PZPR, dokonanych na nim zmian w kierownictwie partii i przemówienia I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

WYPOWIEDZI LUDZI PRACY o przemówieniu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka

Członek ZBoWiD, były żołnierz I Armii WP: — Jestem przekonany, że tak jak cała klasa robotnicza, tak i ZBoWiD-owcy udzielą poparcia nowemu kierownictwu naszej partii. My, byli żołnierze, walczyliśmy o piastowskie ziemie i jako pierwsi stanęliśmy do ich odbudowy. Dlatego właśnie uczynimy wszystko, aby w odpowiedzi na apel I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka znów zapanował spokój i porządek.

INŻYNIER z Fabryki Mechanizmów Samochodowych „Polmo": — Zmiany w kierownictwie najwyższych władz partyjnych powinny zadowolić ludzi trzeźwo myślących i zdających sobie sprawę z powagi sytuacji. Wiele spraw i problemów zostało przez Edwarda Gierka wyraźnie zaakcentowanych, ale trudno wymagać, aby już teraz na gorąco mogły być rozwiązane. Naprawa tych spraw, to kwestia dłuższego okresu czasu, a nie kilku dni. Nas inżynierów może cieszyć fakt, że tak wiele uwagi poświęcił nowy, I sekretarz KC problemom ekonomicznym, a zwłaszcza potrzebom analizy planów na rok 1971 i nową 5-latkę.

PRACOWNICA magazynu Stoczni „Warskiego": — Jeszcze nie wszystko co postanowiliśmy, zostało poruszone w przemówieniu E. Gierka, ale na chłopski rozum wydaje się, że będzie robotnikom żyło się teraz lepiej.

LEKARZ: — Wierzę, że przyrzeczenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka będzie dotrzymane, zwłaszcza odnośnie poprawy bytu ludzi, którzy najbardziej odczuli zmianę cen. Jak wszyscy uczciwi ludzie, jestem głęboko wstrząśnięty ostatnimi wydarzeniami, a ich przebieg utwierdził mnie w przekonaniu, że krajowi naszemu niezbędny jest spokój i rozwaga polityczna.

PRACOWNICA Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego: — Rozmawiałam rano z koleżankami i nasze opinie pokrywają się; uważam, że po wypowiedzi I sekretarza KC PZPR E. Gierka nastąpi odprężenie. Bardzo słusznie, że nastąpi wyrównanie płac dla pracowników najmniej zarabiających. Wśród nich — mam nadzieję — znajdą się również pocztowcy. Pracownicy poczty są ludźmi mało zarabiającymi, mimo że ciąży na nich bardzo duża odpowiedzialność za wykonywaną pracę.

PRACOWNICA restauracji „Gryf". Z całą surowością potępiła wandalizm chuliganów, którzy nie mieli nic wspólnego z robotnikami. — Uważnie wysłuchałam — powiedziała nam — wystąpienia I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, które w pełni mnie zadowala.

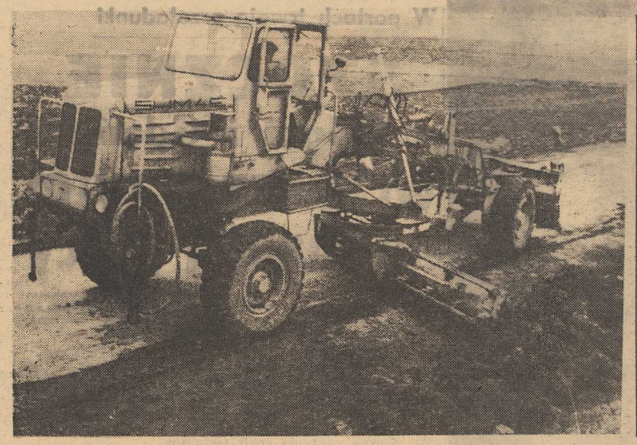

REJON Dróg Publicznych w Głubczycach na Opolszczyźnie zalicza się do najlepszych w kraju. W ub. roku zajął II miejsce we współzawodnictwie ogólnokrajowym. Większość dróg, którymi opiekuje się ta placówka leży na terenie górzystym lub pofaldowanym, a więc wymagają one szczególnie troskliwej pielęgnacji.

Na zdjęciu: wyrównywanie pobocza na terenie Madzurów — Pawłów. Ulatwi to usuwanie śniegu, a na wiosnę — odpływ wody.

(CAF - Okoń)

◆ Rzeczne morskie zbiornikowce ◆ Polskie barki w służbie zagranicznych armatorów ◆ Kiedy pierwsze kontenerowce?

Flota śródlądowa na szerokich wodach

NIEDAWNO naszą największą stocznię rzeczną w Płocku opuściły dwie barki specjalistyczne tzw. szalandy, zamówione przez armatora holenderskiego. Obecnie zakład w Płocku przystępuje do budowy dużych barek śródlądowych po dwa tysiące ton każda, przeznaczonych na eksport do NRF. Całą serię tych jednostek otrzyma klient zachodnioniemiecki w ciągu najbliższych kilku lat, począwszy od przyszłego roku.

W bieżącym pięcioleciu rzeczny przemysł stoczniowy znacznie zwiększył eksport; nastąpił ponad siedmiokrotny wzrost wpływów dewizowych z tego tytułu.

Biuro Eksportu i Importu „Nawiga" ma zamówienia na wiele jednostek dla zagranicznej żeglugi. Wśród nowych typów statków obstalowanych przez klientów z zachodniej Europy, znajdują się cztery rzeczno-morskie zbiornikowce. Budowę powierzono stoczniom we Wrocławiu i Kożlu.

KRAJOWE STOCZNIE zamierzają w najbliższej przyszłości podjąć produkcję nowoczesnych barek przystosowanych do transportu kontenerowego. Na świecie jest bardzo duże zapotrzebowanie na tabor kontenerowy, tak że polska oferta ma realne szanse. Rozbudowa śródlądowej floty kontenerowej przyczyniłaby się również do usprawnienia krajowego transportu drogą wodną.

W następnej pięciolatce przewiduje się, że dostawy ze stoczni rzecznych dla zagranicznych armatorów osiągną wartość co najmniej 160 mln zł dew.

Przedmiotem eksportu, obok gotowych jednostek, są również różnorodne usługi i opracowania. Np. nasi specjaliści przygotowywali projekt zagospodarowania rzeki Górnej Wolty w Ghanie, a obecnie pracują nad projektem i wyposażeniem dużej stoczni rzecznej w Wietnamie.

W tym roku podjęto na szeroką skalę czarter (wynajem) polskich barek w okresie zimowym, to jest wtedy, kiedy w kraju warunki atmosferyczne uniemożliwiają nawigację. Zamiast stać bezczynnie barki będą zarabiać dewizy, pływając z polską załogą na zleeenia armatorów belgijskich, holenderskich i zachodnioniemieckich. Przewiduje się, że w sezonie 1970/71 wydzierżawimy zagranicznym kontrahentom ok. 70 barek.

(KS)

Drogi przed zimą

KTO-CO-KIEDY?

MINĘŁA już połowa grudnia a aura nam dotychczas nie dokuczyła. Ale synoptycy krajowi i zagraniczni zgodnie zapowiadają mroźną i śnieżną zimę. A to zawsze grozi poważnymi zakłóceniami w ruchu samochodów. Mamy jeszcze w pamięci dramatyczne chwile, kiedy w śnieżnych zaspach grzęzły i znikały małe samochody, potężne ciężarówki i duże autobusy. Jak będzie tym razem?

Pomimo od dawna zakończonych przygotowań do walki z mrozem, śniegiem i gołoledzią nie można na to pytanie dać jednobrzmiącej odpowiedzi. Przyroda potrafi robić wielkie niespodzianki i groźnymi atakami niweczy ludzki wysiłek. Natomiast można stwierdzić, że służba drogowa poczyniła takie przygotowania do rozgrywki z zimą na jakie nas stać. Przyjęto chyba lepszą niż w latach poprzednich koncepcję, a mianowicie postanowiono skoncentrować sprzęt i środki na najbardziej ruchliwych arteriach, rezygnując z regularnego oczyszczania najmniej uczęszczanych tras.

KOSZTOWNE ZASPY

BARDZO LUBIMY powoływać się na doświadczenia innych. Przypomnijmy więc zdarzenia sprzed paru lat w Paryżu. Nad metropolią, nad Sekwaną przez dwa tygodnie w styczniu padał śnieg. Ruch w mieście został sparaliżowany. Zaczęły się sypać istne gromy na ojców Paryża, którym zarzucano zupełne nieprzygotowanie do zimy. Władze miejskie, bynajmniej-niespeszone powszechnymi atakami wyjaśniły, że mogą szybko uporać się ze śniegiem, ale nie czynią tego, gdyż pochłonęłoby to całe środki przeznaczone na rozbudowę ulic i arterii komunikacyjnych, a więc inwestycje, które służyć będą Francuzom przez wiele lat.

Przypomnieliśmy to zdarzenie, bo u nas od dwóch lat wydatki na akcję zimową ponad dwukrotnie przewyższają kwoty przeznaczone na letnie remonty dróg. W sezonie 1968/69 wydano na odśnieżanie i walkę z gołoledzią blisko 950 mln zł, a podczas ostatniej zimy miliard 20 mln zł! Tym samym w minionych siedmiu latach wydatki na zimowe akcje drogowe zwiększyły się ponad pięciokrotnie!

Czy stać nas na tak wysokie nakłady, z konieczności ograniczające inne inwestycje drogowe? Specjaliści na różne sposoby liczyli efektywność każdej złotówki włożonej w śnieg. I ustalili, że w naszych warunkach możemy sobie pozwolić na wydatki roczne co najwyżej na poziomie 850 mln zł.

GDZIE I CZYM?

ZA TAKĄ SUMĘ można zdziałać niemało pod warunkiem, że pieniądze są wydawane rozsądnie i po gospodarsku. Stąd wzięła się decyzja skoncentrowania robót na najbardziej ruchliwych szlakach. I tak w pierwszej kolejności postanowiono odśnieżać 5 500 km dróg międzynarodowych i międzywojewódzkich. W II, III i IV kolejności dalsze 53 600 km dróg państwowych. W porównaniu z ubiegłoroczną zimą będzie więcej, bo 1900 km (wobec 500 km) dróg w ogóle nie odśnieżanych. Za to na najbardziej przelotowych arteriach w razie potrzeby pługi i rozsypywacze mają pracować non-stop, tak aby przez cały czas utrzymać normalną komunikację i nie dopuścić do powstawania ubitej, zlodowaciałej warstwy śniegu.

Zmieniono również system walki z gołoledzią. Nadal co prawda jako najskuteczniejszą broń, stosowana będzie sól i to w ilościach zwiększonych o 40 proc. Ale drogowcy poważnie zmniejszą ilość soli wysypywanej na każdy metr kwadratowy drogi i zamierzają częściej niż dotychczas usuwać z nawierzchni rozpuszczoną przez sól masę, szkodliwą dla podwozi samochodów.

Do skutecznej walki ze śniegiem i gołoledzią potrzebny jest sprawny sprzęt. Tabor służby drogowej jest dosyć szczupły i mocno sfatygowany. Przypomnijmy, że sprzęt ten pracował bardzo ciężko i bez wytchnienia przez minioną, długotrwałą zimę, a zaraz później przystąpił do wiosennych prac na drogach i usuwania skutków tejże zimy. Wprawdzie zarządy dróg publicznych otrzymały ostatnio pewne ilości nowych pługów różnego typu, ale nadal taboru jest za mało.

Z dużą pomocą służbie drogowej powinny więc przyjść terenowe przedsiębiorstwa pożyczając własne samochody i inny sprzęt. Dotychczas świadczenia na rzecz drogowców były raczej skromne, mimo uchwały Rady Ministrów, zobowiązującej różne instytucje do udziału w akcji zimowej.

Wygórowane warunki niektórych przedsiębiorstw wpływały na znaczne podrożenie kosztów zwalczania skutków zimy. Np. spółdzielnie produkcyjne, PGR-y i kółka rolnicze wypożyczałe Rejonom Eksploatacji Dróg rozsypywacze pobierały opłaty za cały czas dzierżawy sprzętu — a więc i za bezczynne w warunkach spółdzielni, noce. W ten sposób środki finansowe drogowców topniały bardzo szybko i nie starczało pieniędzy na inne potrzebne akcje.

Na kosztownych i wyczerpujących akcjach nie mogą zarabiać terenowe przedsiębiorstwa, które notabene zarzucają zarządy dróg publicznych żądaniami nasilenia prac i objęcia ochroną coraz to nowych odcinków szos. Z tą praktyką czas skończyć. Utrzymanie ruchu podczas dokuczliwej zimy jest sprawą wszystkich zainteresowanych.

Krystyna SZELESTOWSKA

Na zdjęciu: panorama naszego miasta, oglądanego z prawego brzegu Odry.

Dochodowa „dobroczynność" Szwecji

PO WPROWADZENIU we wrześniu 1971 roku w Szwecji prawostronnego ruchu trzeba wycofać z komunikacji miejskiej i międzymiastowej wszystkie autobusy z kierownicami po prawej stronie. W samym tylko Sztokholmie wycofano przeszło 300 takich wozów, które jeszcze w 1968 r. można było oglądać na podmiejskich błoniach, usta wione w szeregach i rdzewiejące na deszczach i pod śniegiem. W roku 1969 władze szwedzkie znalazły wreszcie sposób pozbycia się kłopotliwego parku autobusowego. Zaczęto je sprzedawać do krajów, będących dominiami brytyjskimi — do Pakistanu i niektórych krajów afrykańskich, gdzie ruch jest nadal lewostronny.

Skandal wybuchł na wielką skalę, gdy dziennik „The New Nigeria", opublikował artykuł, stwierdzający, że szwedzkie autobusy były eksploatowane już przez 12—17 lat, są zdezelowane, brak do nich części zamiennych, a kosztowały tak dużo dlatego, że wielu pośredników zagarnęło grubą prowizję. „Aftonbladet" podkreśla, że stare autobusy nie przyczynią się do ugruntowania w Nigerii dobrej opinii o Szwecji i Szwedach.

Wymiana towarowa między Polską i CSRS

W PIĄTEK 18 bm. podpisano w Pradze protokół o wymianie towarów i płatnościach na rok 1971 między PRL i CSRS.

Czechosłowacja jest trzecim pod względem wielkości obrotów naszym partnerem handlowym. W obrotach handlu zagranicznego Czechosłowacji Polska zajmuje również trzecie miejsce. Wymiana handlowa między obu krajami obejmuje szeroki wachlarz maszyn, urządzeń przemysłowych oraz tradycyjne, wzajemne dostawy surowców i materiałów. Wieś szymi propozycjami, uzgodnionymi w protokole na rok 1971 w polskim eksporcie są: urządzenia dźwigowo-transportowe, maszyny budowlano-drogowe, maszyny rolnicze, samochody osobowe „Fiat-125 P", akcesoria samochodowe, węgiel kamienny, konfekcja, domowe maszyny do szycia. W imporcie z CSRS większymi, uzgodnionymi propozycjami są: obrabiarki do metali, maszyny włókiennicze, maszyny rolnicze, samochody ciężarowe i osobowe, wyroby hutnicze, odlewy i odkuwki, kaolin, magnezyt, obuwie skórzane.

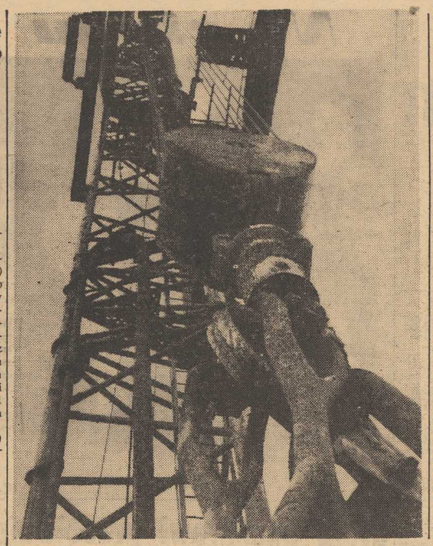

INTERESUJĄCE ujęcie fotoreporterskie naftowej wieży wiertniczej.

(CAF)

Czy raki podzielą los żubrów?

TEGOROCZNA dość kapryśna pogoda wpłynęła widocznie ujemnie także na rozród raków. Wyniki zbioru wypadły bowiem bardzo słabo. Olsztyńskie PGR dostarczyły np. o ok. 1,5 tony raków mniej niż normalnie, przy czym tzw. rak szlachetny prawie że nie występował. Ichtiolodzy obawiają się — by raki nie podzieliły losu żubrów i nie stały się w Polsce żyjątkiem unikalnym.

Większe umiejętności — ładniejsze fryzury

NA SALI KILKANAŚCIE dużych luster, a przed nimi siedzą młodzi chłopcy. Dziewczęta w białych fartuchach „uzbrojone" w grzebienie i maszynki do strzyżenia ze skupieniem modelują fryzury swym szkolnym kolegom. Starają się wykonać je jak najlepiej, bowiem przypatrujący się bacznym okiem instruktor — zauważy każde niedociągnięcie.

PRZY jednym ze stanowisk fryzjerskich — Andrzej Tomczak. Odbywa się właśnie okresowy sprawdzian umiejętności fachowych uczniów.

To nie zakład usługowy, lecz Ośrodek Szkolenia Zawodowego działający od 2 lat przy Spółdzielni Fryzjerów „Uroda". Jego założycielami są mistrzowie grzebienia — Marian Guliński oraz Władysław Stolarski, znany wśród kolegów jako oddany działacz związków zawodowych i społecznik.

MYŚL zorganizowania ośrodka, którego podstawowym zadaniem jest podnoszenie umiejętności zawodowych wykwalifikowanych już fryzjerów zrodziła się przed trzema laty. Wówczas to chęć bezpłatnego dzielania kolegom pomocy w poznaniu tajników fachu wyraził mistrzowie, którzy sami dali nieraz wyraz swych dużych umiejętności m. in. małżeństwo Zofia i Andrzej Tomczakowie, Barbara Balcerowicz, Teresa Pawlak, Władysław Bielecki, Romuald Łężny.

Od 2 lat instruktorzy prowadzą szkolenia kolegów pracujących zdawać egzaminy mistrzowskie, ubiegających się o pracę w zakładach usługowych I kategorii. Zapoznają również kolegów z nowościami w dziedzinie fryzjerstwa, opracowują nowe modele uczesań.

WARTO WSPOMNIEĆ, że szczeciński ośrodek szkolenia jest drugą tego typu placówką w kraju. Dzięki niej jakość usług fryzjerskich świadczonych szczeciniankom i szczecinianom — z roku na rok wzrasta.

(zdan)

Więcej ukończy szkołę średnią

„Nowa matura" dorosłych uczniów

NOWY REGULAMIN egzaminu dojrzałości zasługuje na pochwałę z kilku powodów. Nie trzeba czekać, aż będą rezultaty, bo już są wyraźne...

Jak wiadomo do niekławna w tym samym typie szkół ogólnokształcących realizujących ten sam program, uczących na tych samych podręcznikach były trzy odrębne zasady prowadzenia egzaminu dojrzałości. Inne dla szkół młodzieżowych, inne dla korespondencyjnych i inne dla wieczorowych. Dla przykładu:

W liceum młodzieżowym uczeń z dwójką mógł przystąpić do matury, w korespondencyjnym zaś z tą samą dwójką powtarzał klasę.

W młodzieżowym liceum uczeń z dwójką z pisemnego egzaminu dojrzałości zdawał dalej egzamin ustny, w korespondencyjnym liceum z taką notą już odpadał.

W liceum młodzieżowym nota dostateczna z egzaminu pisemnego zwalniała już z egzaminu ustnego, a w korespondencyjnym taki przywilej dawała nota tylko dobra albo bardzo dobra.

Jaki stąd wniosek? Zasady egzaminu dojrzałości, co wygląda chyba paradoksalnie, były łatwiejsze dla tych, których jedynym zadaniem była nauka, którzy powinni być lepiej przygotowani, bo w większości szykowali się na studia wyższe; trudniejsze zaś były dla uczniów szkół dla pracujących, którzy łączą zadania ucznia — pracownika z obowiązkami rodzinnymi.

NOWY regulamin maturalny znosi te nierówności. Szkoły dla pracujących witają ten fakt z zadowoleniem, podnosiły one bowiem nieraz ten problem i postulowały właśnie takie rozwiązanie. Z niemniejszym zadowoleniem licea dla pracujących przyjęły decyzję o wydawaniu świadectwa ukończenia szkoły średniej bez konieczności zdawania matury dla tych, którym dokument posiadania średniego wykształcenia wystarcza (co nie wyklucza po zdaniu egzaminu otrzymania świadectwa dojrzałości upoważniającego do ubiegania się o przyjęcie na studia wyższe).

Pragnieniem większości uczniów szkół dla pracujących było i jest zdobycie odpowiedniej wiedzy potwierdzonej dokumentem posiadania średniego wykształcenia. Według rozeznań tylko około 20 proc. absolwentów tego typu szkół szło na studia wyższe. Dotąd ci wszyscy, którzy ukończyli nawet najnu dojrzałości zasługuje na wyższą klasę szkoły średniej, a nie zdali matury, legitymowali się jedynie świadectwem szkoły podstawowej, mimo wielolet niego wielkiego wysiłku. Nowy regulamin rozwiązuje tę bolącą sprawę i pozwoli, bez obniżenia poziomu i wymagań, by licea dla pracujących kończyła większa liczba absolwentów.

DOTĄD zdawało się z pięciu przedmiotów — czterech obowiązkowych (j. polski, matematyka, historia, j. obcy) i jednego z wyboru spośród przedmiotów zasadniczych szkoły średniej (geografia, biologia, fizyka, chemia). Według nowego regulaminu matura będzie tylko z trzech przedmiotów — dwu obowiązkowych (j. polski, matematyka) i jednego do wyboru (geografia, biologia, fizyka, chemia, wiedza o Polsce i świecie współczesnym), ale będzie ona wymagała większego wysiłku od ucznia, bo wszystkie trzy przedmioty będą miały egzamin pisemny, a nota niedostateczna choćby jedna nie dopuszcza do egzaminu ustnego. Zwolnienie z egzaminu ustnego będzie można uzyskać jedynie z przedmiotów obowiązkowych, ale na podstawie tylko noty bardzo dobrej w klasie ostatniej i na egzaminie pisemnym. Absolwent zdaje mniej przedmiotów, ale stawiać mu się będzie wymagania większe. Można więc rokować, że egzamin dojrzałości spełni rolę sita, przez które przejdą jedynie najzdolniejsi i najlepiej przygotowani do studiów wyższych.

JĘZYK POLSKI I MATEMATYKA — przedmioty obowiązkowe na maturze — reprezentują te dziedziny, w których najłatwiej i najpełniej można uzyskać rozeznanie w zakresie logiki, kultury humanitarnej i precyzji ścisłego myślenia u kandydata do studiów wyższych; przedmiot z wyboru będzie zgodny z kierunkiem zamierzonych studiów wyższych. Lecz nasuwa się tu jedna uwaga: jak wiadomo regulamin przewiduje jedynie historię od 1914 roku, która w połączeniu z propedeutyką nauki o społeczeństwie — na egzaminie dojrzałości nosi nazwę „wiedza o Polsce i świecie współczesnym". Czy egzamin z historii w takim tylko zakresie spełni właściwie zadanie przedmiotu, przysposabiającego do egzaminu wstępnego na niektóre kierunki wyższej uczelni — można mieć wątpliwości. Okaże to przyszłość.

Tadeusz NAWROCKI

Gdy gwiazda zachodzi...

Wspomnienia Shirley McLaine

SHIRLEY McLAINE, dziś, gdy gwiazda jej już blednie, postanowiła sięgnąć w przeszłość, aby przedłużyć nieco swój żywot publiczny wydając „Wspomnienia". Noszą one tytuł nieco niezwykły być może autobiograficzny: „Don't fall off the mountain" („Nie zjeżdżaj z góry") — i mówią o kłopotach „bóstwa", usuniętego z piedestału, nad którym nie lituje się nikt, nawet spośród tych najwiernejszych wielbicieli z okresu świetności i sławy.

We „Wspomnieniach" Shirley pisze o swym dzieciństwie spędzonym z bratem Warrenem Beatty, a także o długim 16-letnim małżeństwie ze Stevem Parkerem, zakończonym niedawno rozwodem. Są one nieco wygładzone, nie wspominają o płomiennym romansie aktorki z Jugosłowianinem Bekimem Fehmiu, ani o jej związku z Joem McGrathem — producentem filmowym, natomiast wiele miejsca zajmują opisy jej działalności polityczno-społecznej, jak gdyby Shirley chciała w tej dziedzinie konkurować z Jane Fonda.

Któż dziś znajdzie odrobinę odwagi — pisze Angelo Faivo na łamach „Corriere della Sera" — jak Mae West, by powiedzieć: „W życiu nic i nigdy nie interesowało mnie oprócz mężczyzn, nawet dziś, gdy mam 75 lat", czy Zsa Zsa Gabor, która bez fałszu i pruderii opowiedziała o swych miłościach, amontach i ich prezentach. Ale było to w czasach, gdy „bóstwa" funkcjonowały na innych prawach, a ich skandale wywoływały zamierzony efekt. Dziś życie codzienne „bóstw", choćby BB, zostawiło daleko w tyle pomysły speców od reklamowych superwydarzeń, które miały podsycać zainteresowanie publiczności.

WRÓG BEZ TWARZY

F. E. WESS

139

Melissa spojrzała na Billa i potrząsnęła głową. Ale Bill nie miał jeszcze dosyć.

— Jak wyglądała, pomijając ubranie i szminkę?

Ed zamyślił się.

— Trudno powiedzieć. Nic, co by się dało określić. Ot, taka sobie twarz. Może nawet i ładna, to znaczy nie jakieś brzydactwo czy pokraka. Zwyczajna. Rzadkie włosy... Okropnie się tym przejmowała. Próbowała je jakoś utapirować, żeby były puszyste, ale nic z tego nie wychodziło. Ciemna szatynka. Nerwowa. Ogryzała paznokcie, aż obrzydzenie brało. Nie widziałem, żeby ktoś tak ogryzał paznokcie do żywego mięsa. Sama się tego wstydziła. Jak na nie spojrzała, zaraz ręce chowała za siebie. Ale nie pomagało. Taka była. Szybka, nerwowa, ogryzała paznokcie, co tam jeszcze? Aha, kochała się w biżuterii. Zawsze była obwieszona świecidełkami. — Potrząsnął głową. — Ja tam z niej pociechy nie miałem, klejnoty, czy nie klejnoty. Wie pan, działała mi na nerwy.

Melissa zdziwiła się. Bill spytał:

— Lubił ją pan wbrew jej samej, co?

— Lubiłem? Rety, nie! Bałem się jej. Wie pan co, jestem kawalerem. Pojęcia nie mam, skąd się dowiedziała. Należała do tych co to wszędzie wścibią nos i wszystko wywęszą. Była na swój sposób bystra. W każdym razie wiedziała, że nie jestem żonaty i widziałem, jak na mnie patrzy. Bałem się jej jak ognia. Jedno było dla mnie jasne: że jeśli ta dziewczyna przyczepi się do kogoś, to tamten jest z góry przegrany. Nie ożeniłbym się z nią za całą herbatę świata, ale gdyby wzięła mnie na kieł, napytałbym sobie biedy, nie ma gadania. Od tej dziewczyny na milę zalatywało kłopotami.

140

— Niezbyt urocza osoba.

— Urocza to ona nie była. Są takie dziewczyny — znałem w Anglii kobietę trochę do niej podobną. Kiedy się pojawiają, powietrze wokół nich robi się czarne. Nie umiem tego wytłumaczyć, ale ma się ochotę wiać, gdzie pieprz rośnie. Byłem zadowolony, jak przestała tu przychodzić. To bzdura, i tak nie pozwoliłbym jej przyczepić się do mnie, ale rozumie pan? Prawda?

— Kiedy przestała przychodzić?

— To mogę powiedzieć dokładnie. Przyszła tu wieczorem pierwszego stycznia. Było pustawo, ludzie siedzieli w domu i zjadali resztki indyka, ale ona, rzecz jasna, nie miała domu. Weszła. Trochę mi jej było żal, taka samotna biedulka. Zawsze sama. Postawiłem jej piwo. Usiadła ze szklanką przy stole i zamówiła spaghetti, jak zawsze. Ktoś zostawił na krześle Star. Wzięła gazetę i zaczęła przeglądać. Przewracała strony i nagle odstawiła szklankę i zupełnie o niej zapomniała. Zagapiła się na coś w tej gazecie. Wybałuszyła oczy, jakby zobaczyła... — przerwał.

— Upiora? — podpowiedział grzecznie Bill.

— Nie, nie upiora. Wcale nie. Nic złego. Przeciwnie coś, co ją ożywiło i ucieszyło. Bo ja wiem, jakby nagle objawił jej się cud. Właśnie tak. Siedziała i miała objawienie. I wstała, nie czekając na swoje spaghetti i szybko wyszła.

— A co było w tej gazecie?

Ed roześmiał się.

— Jasne, obejrzałem ją sobie dokładnie. Ale nic nie umiałem znaleźć. Zwyczajnie, strona z fotosami. Ludzie tańczący na balu noworocznym w Royal York. Same zdjęcia. Ale coś tam musiało ją strzelić, bo zabrała się i powędrowała Bóg wie gdzie. Więcej już jej nie widziałem. Jedno panu powiem. Ta kobieta w czerwcu mogła mieć podobne oczy, ale to nie była ta sama osoba. Niech mi pan wierzy, to był zupełnie kto inny.

141

ROZDZIAŁ SIEDEMNASTY

— Gdzie w Kanadzie sprawdza się akta ewidencji ludności? — spytał Savage. — U nas szukałbym w Somerset House lub w archiwach parafialnych.

— Tu w Toronto spróbuj w Queens Park. Ale najpierw zadzwoń do policji w Edmonton, może oni coś wiedzą. Cornelius Vandenberg umarł zeszłego lata. U nich powinien być notarialny odpis testamentu. A w Queens Park jego metryka, akt ślubu i świadectwo rozwodu, jeśli rozwodził się w Ontario. Panna Coral Vandenberg powiedziała pani Fitzgerald, naszej bystrej Melissie, że jej ojciec pochodzi ze Wschodu, to znaczy licho wie skąd, tyle tylko, że holenderscy lojaliści osiedlali się głównie nad zatoką Quinte, a Vandenberg to nazwisko holenderskie. Przede wszystkim musisz sprawdzić, czy Cornelius Vandenberg miał drugie dziecko, córkę urodzoną w Ontario jakieś trzydzieści lat temu lub więcej.

— Siostra przyrodnia Coral?

— Starsza siostra przyrodnia, Weronika. Musisz sprawdzić dosłowne brzmienie testamentu, czy spadek jest zostawiony po prostu córce, czy jest tam wymieniona po imieniu. Bardzo ważne. Poza tym, Dennis, przerzuć jeszcze paru chłopców do szukania Sary Hansen. Hepple jest przeciążony. Mam cholernie dziwne uczucie, że... — zamilkł. — Ona jest bardzo sprytna. Kuta na cztery nogi. I umie zmieniać osobowość równie łatwo jak jak skarpetki. Musimy ją znaleźć.

(Ciąg dalszy nastąpi)

A to ciekawe

DESZCZ emituje fale radiowe. Zjawisko ma miejsce wówczas gdy między dwoma kroplami deszczu, posiadającymi odmienne ładunki elektryczne, dochodzi do wyładowania elektrycznego. Odkrycia dokonano w laboratoriach koncernu Bell Telephone. (PAP)

* * *

REWELACJA z obrad ostatniego Kongresu Kardiologów w Londynie: właściciel restauracji w Kanadzie, chcąc podnieść smak piwa dodawał doń kobaltu. Rezultat: 50 osób zamiast lądzić się w szpitalu pod ścisłą kontrolą lekarską, 20 w stanie agonalnym. Ich serca uległy powiększeniu. (PAP)

* * *

NOWĄ szczepionkę przeciwko rubeoli (czerwonka) opracowano we Francji. W porównaniu z dotychczas istniejącymi i stosowanymi, francuska jest znacznie lepsza, ponieważ zawiera w sobie 3 razy więcej antycial. (PAP)

* * *

W JAPOŃSKIEJ Rafinerii Ropy Naftowej w Negishi (Nippon Petroleum Rafining Company) opracowuje się urządzenie do odzyskiwania siarki, znajdującej się w wyziewach gazowych, powstających w trakcie procesu rafinerii ropy naftowej. W pracach konstrukcyjnych Japończycy wykorzystują nową technologię opracowaną we Francuskim Instytucie Naftowym. (PAP)

* * *

Firma Rolls-Royce produkująca wysokiej klasy pojazdy osobowe opatentowała urządzenie, które samoczynnie reguluje ciśnienie w oponach, jeśli zmniejszy się ono minimum o 10 proc. W karoserii samochodu umieszczony jest zbiornik ze sprężonym powietrzem. Kierowca nie musi nawet zwolnić. Prowizoryczne dopompowywana bezdętkowa opona może jeszcze przejechać 1500 km.

* * *

AKTUALNIE w Japonii pracuje 160 tys. naukowców, 8 801 firm przemysłowych prowadzi badania naukowe we własnym zakresie. Przemysł prywatny finansuje w 60 proc. prace naukowo-badawcze, 25 proc. uniwersytety i 15 proc. instytucje rządowe. Priorytetowe kierunki nauki japońskiej: łączność satelitarna, oceanografia, energia jądrowa, generatory elektryczne, walka z zanieczyszczeniem atmosfery, informatyka. (PAP)

Jurkiewicz najlepszym strzelcem jesieni

Wyrównany poziom koszykarskiej ekstraklasy

WE WTOREK zakończyły się emocje I rundy ekstraklasy w koszykówce mężczyzn. Mecze cieszyły się rekordowym zainteresowaniem, hale wypełnione były publicznością nie tylko na bezpośrednich pojedynkach zespołów kandydujących do „medalowych" miejsc.

Poza beniaminkiem I ligi — łódzkim Społem — w mistrzostwach uczestniczy wyrównana stawka i właściwie w żadnym spotkaniu drużyn zajmujących miejsca od I do IX nie ma stuprocentowych faworytów. Najlepiej świadczą o tym rezultaty meczów, w których spotykały się przecież te same drużyny, w tych samych halach w ciągu dwóch dni. W 14 przypadkach doszło do udanego rewanżu za porażkę poniesioną poprzedniego dnia. „Specjalistami", w tej dziedzinie są na półmetku rozgrywek koszykarze Lecha Poznań, którzy aż pięciokrotnie na przemian wygrywali i przegrywali. Tylko z liderem Wybrzeżem najpierw przegrali a nazajutrz wygrali, natomiast z Polonią W-wa, Legią W-wa, Wisłą Kraków i Górnikiem Wałbrzych przegrywali w spotkaniach rewanżowych, w których o wyniku decydowało często przygotowanie kondycyjne i korzystanie w grze z szerszego wachlarza rezerwowych. Nierówną formę demonstrowały również stołeczne drużyny Legii i Polonii, które w czterech wypadkach przegrywały i wygrywały z tą samą drużyną.

Ponad 100 pkt. w ciągu jednego spotkania uzyskano na półmetku I ligi 11-krotnie. Raz dokonały tego obydwie drużyny: w Wałbrzychu Górnik przegrał z Wybrzeżem 102:107 Oprócz tych drużyn „setkę" punktów straciły jeszcze tylko Społem Łódź (dwa razy) i Legia (raz). Górnicy pozwolili sobie strzelić ponad 100 pkt. aż 7 razy. Ponieśli oni również najwyższą porażkę: różnicą 48 pkt. — ze Śląskiem (54:102). Najwięcej punktów strzelili rywalom koszykarze Legii i Polonii — po 112. W obydwu przypadkach walcząc z Górnikiem Wałbrzych, którego gracze najgorzej spisywali się w obronie, za to obok Wybrzeża i Legii byli trzecią drużyną, mającą w sumie po nad 1 500 pkt. uzyskanych w I rundzie.

O wynikach trzech pojedynków decydowała dogrywka: Polonia — Wybrzeże, Polonia — AZS i Górnik — Lublinianka. W ośmiu grach zwycięża ono zaledwie 1 pkt.

Zdecydowanym faworytem klasyfikacji „króla strzelców" jest — Edward Jurkiewicz z Wybrzeża, który ma już 587 pkt. jego „rekord" w jednym meczu wynosi 46 pkt. (z Górnikiem). Drugie miejsce w klasyfikacji czołowych strzelców ekstraklasy zajmuje Maciej Chojnacki (Lech) — 440 pkt., a trzecie Mieczysław Łopatka (Śląsk) — 435 pkt.

PIŁKA RĘCZNA

Rumunia wzięła rewanż

W STOLICY NRD zakończył się w niedzielę wielki międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn. W finałowym pojedynku w berlińskiej Hali Dynamo, wobec 3 tys. widzów zmierzyli się mistrzowie świata — Rumuni z wicemistrzami — siódemką NRD. Po pięknej walce ekipa Rumunii zwyciężyła 16:12 (5:5) rewanżując się gospodarzom za przegraną w ostatnim turnieju w Cluj (6:13).

Reprezentanci Polski zajęli ostatnie, ósme miejsce po przegranej z Austriakami VII miejsce, w sobotnim pojedynku (14:15).

Bydgoszcz zdobyła puchar GKKFiT i PZB

W NIEDZIELĘ odbył się w Bydgoszczy finałowy, rewanżowy pojedynek reprezentacji bokserskich juniorów Bydgoszczy i Rzeszowa o Puchar PZB i GKKFiT.

Spotkanie stało na przeciętnym poziomie i zakończyło się zwycięstwem bokserów Pomorza 14:8.

KOSZYKÓWKA

Wisła najlepsza na półmetku

W OSTATNIEJ serii spotkań I rundy ekstraklasy koszykarek zespół mistrzyń Polski Wisły Kraków zakończył pierwszą połowę mistrzostw dwoma pewnymi zwycięstwami nad najgroźniejszym rywalem — Lechem. W niedzielę wisłaczki pokonały rywalki 93:56 (38:25) i dzięki temu osiągnęły półmetek z jedną tylko przegraną, na wyjeździe ze Spójnią Gdańsk. Polonia zrewanżowała się drużynie AZS za sobotnią przegraną i tym razem wygrała derby Warszawy 70:56 (38:33). Najbardziej zacięte były obydwa pojedynki w Poznaniu gdzie AZS po sobotnim zwycięstwie nad LKS 54:53 powtórzył swój sukces w niedzielę wynikiem 72:70 (35:37).

TABELA

1.	Wisła Kraków	13	1	27	1046—803
2.	Lech Poznań	9	5	23	924—869
3.	LKS	7	7	21	928—883
5.	Olimpia Poznań	6	6	18	699—734
5.	Alimpia Poznań	6	6	18	699—734
6.	Polonia W-wa	4	10	18	871—969
7.	AZS Warszawa	4	10	18	864—990
8.	Spójnia Gdańsk	5	7	17	807—826

PP w koszykówce mężczyzn

W SOBOTĘ i niedzielę odbyły się mecze rewanżowej serii eliminacyjnej rozgrywek o Puchar Polski w koszykówce mężczyzn. Oto rezultaty:

Resovia — Widzew Łódź 94:78 (46:41) i 103:59 (54:50).

Zastal Z. Góra — Start Lublin 76:91 (45:50) i 94:88 (37:43).

Ślęza Wrocław — Olimpia Poznań 80:57 (40:31) i 77:62 (44:35).

Warta Poznań — Gwardia Wrocław 78:64 i 65:72.

Tęcza Kielce — AZS Poznań 60:66 (33:31) — rewanżowy mecz odbędzie się 21 bm

AZS Toruń — AZS Gliwice 65:61 (39:26) i 77:45 (45:26).

AZS Lublin LKS 97:68 (52:35) i 115:65 (51:19)

Skra Warszawa — AZS Kraków 77:58 (28:30) i 82:59 (46:36).

Awans do II rundy pucharu zapewniły już sobie Resovia, Start Lublin, Ślęza Wrocław, Warta Poznań, AZS Toruń, AZS Lublin, Skra Warszawa, Spójnia Gdańsk i AZS Poznań.

Legia i Resovia walczą o przodownictwo

NIEDZIELNE mecze zakończyły pierwszą rundę rozgrywek ekstraklasy siatkówki mężczyzn. Do rozegrania pozostały jeszcze jedynie dwa zaległe mecze Resovia — Legia. Odbędą się one w najbliższy wtorek i środę w Rzeszowie. Stawką tych pojedynków będzie pozycja lidera na ligowym półmetku.

TABELA

1.	Resovia	10:2	34—16
2.	Legia	9:3	30—16
3.	AZS Olsztyn	9:5	31—25
4.	Hutnik N. Huta	9:6	30—27
5.	AZS Warszawa	6:8	26—30
6.	Płomień Milowice	6:8	22—32
7.	Beskid Andrychów	4:10	24—34
8.	Stal Mielec	3:11	16—33

• • •

SIATKARKI łódzkiego Startu zapewniły sobie pierwsze miejsce na półmetku rozgrywek ekstraklasy, zwyciężając w niedzielę stołeczną Legię 3:2. Start posiada obecnie aż 3 pkt. przewagi nad AZS Warszawa i Wisłą Kraków. W bardzo trudnej sytuacji znalazły się natomiast drużyny Kolejarza Katowice i AZS Gdańsk, które są poważnie zagrożone spadkiem do II ligi.

A oto aktualna tabela ekstraklasy:

1.	Start Łódź	12:1	37—16
2.	AZS Warszawa	9:5	34—20
3.	Wisła Kraków	9:3	29—16
4.	Polonia Świdnica	7:7	27—27
5.	Spójnia Warszawa	6:8	23—28
6.	Legia Warszawa	5:6	22—25
7.	Kolejarz Katowice	2:12	18—38
8.	AZS Gdańsk	1:9	9—29

Cordina ustanawia rekord trasy

W NIEDZIELĘ podczas międzynarodowych zawodów „Kryterium pierwszego śniegu" — rozegrany został w Val d'Isere bieg zjazdowy mężczyzn. Zwyciężył młody Austriak Karl Cordin, ustanawiając rekord trasy. Wyprzedził on Francuza Orcela i zdobywcę Pucharu Świata Karla Schranza (Austria).

Otwarcie sezonu w Zakopanem

NA TORZE lodowym w Zakopanem odbyło się uroczyste otwarcie sezonu w jeździe szybkiej na lodzie, rozegrano także dwa mecze drużynowe: Dynamo Berlin — Zakopane juniorów do lat 16 oraz mecz czołowych klubów Olimpii Elbląg z Legią Warszawa.

Spotkanie międzynarodowe zakończyło się bardzo wysokim, gdyż 143-punktowym zwycięstwem gości.

Krajowy pojedynek zakończył się zwycięstwem Olimpii nad Legią 1675,6:1712,4 pkt.

Waterpolo

Zespoły jugosłowiańskie na czele

W BELGRADZIE rozgrywany jest finałowy turniej Klubowego Pucharu Europy w piłce wodnej. W kolejnych spotkaniach padły wyniki:

Partizan Belgrad — Mladost Zagrzeb 4:4,
Dynamo Moskwa — Sztokholm 6:3.

TABELA

1.	Partizan Belgrad	— 3 pkt.	11:6
2.	Mladost Zagrzeb	— 3 pkt.	7:6
3.	Dynamo Moskwa	— 2 pkt.	8:6
4.	Sztokholm	— 0 pkt.	5:13

Kocjan pokonał Fiedora

Z UDZIAŁEM ponad 400 narciarzy zainaugurowany został tegoroczny sezon narciarski w Beskidach. Punktem kulminacyjnym tej imprezy, podczas której wręczono zwodnikom 76 pierwszych kółek olimpijskich na igrzyska w 1976 r. w Denver był konkurs skoków.

Zwyciężył Józef Kocjan ŁKS Wisła osiągając skoki 49.5 i 48.5 m — z notą 224,4 pkt. przed b. mistrzem Polski Erwinem Fiedorem (ROW Rybnik 49.5 i 49) nota 222,8 i Banasiem (Start Wisła 48,5 i 46) nota 207.6 pkt.

Na ringu

(CAF)

Grają pucharowi przeciwnicy Wisły i Legii

W REWANŻOWYM meczu 1/8 finału Pucharu Europy w siatkówce kobiet włoski zespół Fini Modena pokonał holenderską drużynę Bekkerveld Heerlen 3:0 (15:12, 15:10, 15:11). Pierwszy mecz tych zespołów wygrały Holenderki także 3:0 (16:14, 15:10, 15:9). Mistrzynie Holandii uzyskały korzystniejszy bilans małych punktów 79:78 i one awansowały do ćwierćfinału, w którym zmierzą się z Wisłą Kraków.

• • •

W LIPSKU zakończył się międzynarodowy turniej siatkówki mężczyzn o puchar ministra Łączności NRD. Puchar zdobyli siatkarze mistrza ZSRR, CSKA Moskwa. W sobotę zagrali oni wprawdzie ze Zbrojovką Brno 2:3, ale w niedzielę pokonali w decydującym meczu SC Lipsk także 3:2. W innych meczach sobotnich i niedzielnych padły następujące wyniki: SC Lipsk — Slavia Sofia 3:1, NRD „B" — Rapid Bukareszt 3:1, NRF „B" — Slavia Sofia 3:2, Zbrojovka — Rapid 3:1.

Ostateczna kolejność: 1. CSKA Moskwa — 4 pkt., 2. Zbrojovka Brno — 4 pkt., 3. SC Lipsk — 3 pkt., 4. NRD „B" — 2 pkt., 5. Slavia Sofia — 1 pkt., 6. Rapid Bukareszt — 1 pkt.

Pierwsze trzy zespoły są ćwierćfinalistami Pucharu Europy, przy czym SC Lipsk zmierzy się w ćwierćfinale z warszawską Legią. Mistrzowie NRD na turnieju w Lipsku przegrali w jednakowym stosunku 2:3 ze Zbrojovką i CSKA Moskwa.

TU TOTO

P. P. TOTALIZATOR Sportowy zawiadamia, że w Toto-Lotku z dnia 20.12. br., na który wpłynęło 13 766 955 zakładów wylosowano następujące numery: 3, 4, 12, 20, 33, 35 dodatk. 42.

POKRÓTCE

REPREZENTACJA Francji zakwalifikowała się do finału rozgrywek o Puchar Europy w rugby. W Casablance Francja pokonała Maroko 60:3 (27:3).

• • •

W MIĘDZYPAŃSTWOWYM meczu łyżwiarskim, rozegranym w Oslo, reprezentacja Holandii pokonała Norwegię 291:232. Najlepszym zawodnikiem meczu był mistrz świata Schenk (Hol.), który uzyskał w wieloboju 173,067 pkt.

Atletico Madryt na czele

PIŁKARZE Atletico Madryt prowadzą w tabeli I ligi hiszpańskiej — 21 pkt. wyprzedzając Barcelonę 20 pkt. i Valencję — 19 pkt. W niedzielnym meczu Atletico pokonało Malagę 2:1.

SUKCES łyżwiarzy szybkich w Budapeszcie

DO KRAJU powróciła reprezentacja Zakopanego, która wzięła udział w międzynarodowych zawodach w jeździe szybkiej na lodzie na sztucznym torze w Budapeszcie.

Zakopiańczycy nie sprawili zawodu, bowiem wygrali 10 konkurencji. Najlepiej spisali się Jadwiga Zakrzewska oraz Stanisław Kłotkowski, którzy zwyciężyli w wielobojach.

Najsłabszy występ polskich hokeistów w Moskwie

REPREZENTACJA Polski juniorów w hokeju na lodzie rozegrała trzeci, ostatni mecz podczas swego pobytu w Moskwie. W niedzielę Polacy przegrali z młodzieżowym zespołem klubu Dynamo 1:8 (0:4, 1:3, 0:1). Jedyną bramkę dla Polski zdobył w 39 min. Kwiatkowski.

Po powrocie z Moskwy, polscy juniorzy wyjeżdżają do Rumunii, gdzie uczestniczyć będą w mistrzostwach Europy juniorów grupy „B".

„Mikołaja Kopernika olimpijskie zainteresowania"

PROWADZONE są przygotowania do uczczenia pamięci jednego z najwybitniejszych uczonych — Mikołaja Kopernika. W 1973 r. obchodzić będziemy 500 rocznicę urodzin wielkiego astronoma Decyzją UNESCO będzie to „Rok Kopernikowski".

Ciekawe materiały o wielkim Polaku zamieszcza świąteczny numer „Przeglądu Sportowego", który po raz pierwszy zwraca uwagę na zainteresowania Mikołaja Kopernika problemami olimpijskimi.

Na łamach pisma ukazał się obszerny artykuł pióra Stanisława Ziemby, zatytułowany „Mikołaja Kopernika olimpijskie zainteresowania".

„Kopernik i sport. To zestawienie brzmi może nie tyle dziwnie ile niewiarygodnie — pisze autor. A jednak mam zamiar przedstawić kilka danych z tej materii, stwierdzonych ponad wszelką wątpliwość, znanych nauce o wielkim astronomie, które w dotychczasowych badaniach rozpatrywane były z innego punktu widzenia i dla innych potrzeb, niż mogło by to interesować historyka sportu".

Wstęp do artykułu zamieszcza „Przegląd Sportowy" na pierwszej stronie w językach francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim.

PONIEDZIAŁEK
21 GRUDNIA

DZIŚ: Tomasza
JUTRO: Zenona

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne, przelotne opady, deszczu ze śniegiem. Temp. ok. 2 st. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie.

RADA DNIA

Panowie, praca domowa nie hańbi — a pomoc zaganianej małżonce przy świątecznym sprzątaniu zostanie przez nią przyjęta na pewno z dużym uznaniem.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — III Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; PORADNIE: DZIECIĘCA — Jedn. Narodowej 12 — g. 19—7; OGÓLNA — Jedn. Narodowej 12 — całą dobę; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—7; NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 15—8; SKÓRNO-WENEROLOGICZNE: II. Pobożnego 14 — g. 8—17; M. Buczka 40/42 — g. 8—17 i od 19—7; W. Pola 6 — g. 8—16.30; Nad Odrą 14 — g. 8—18; Kapitańska 3 — g. 8—15; Bat. Chłopskich 86 — g. 14—16.

APTEKI

NR 47 — al. Wyzwolenia 11 (dodatkowo odtrutki i tlen) — tel. 422-46; NR 8 — al. Wyzwolenia 107 — tel. 210—12.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23 i 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.20 i 15.55 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygotowawczy — „Prawo gazów doskonałych" i „Ciepło właściwe", 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik TV, 16.40 Dla dzieci: „Zwierzyniec", 17.25 „Echo stadionu", 17.50 Wydawnictwa proponują, 18.00 Sylwetki X Muzy — Władysław Kowalski, 18.30 „Eureka" — magazyn popul.-naukowy, 19.00 Program filmowy, 19.20 Dobranoc dzieciom, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Teatr Telewizji: „Krzesło w szczerym polu" — Maurice Cury, 21.15 Radzieccy mistrzowie baletu, 22.05 Dziennik TV, 22.20 Program na dzień następny, 22.25—23.25 Powtórzenie wykładów Politechniki TV.

Radio i Telewizja zastrzegają sobie prawo zmian w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.35 Muzyka dla ciebie. 15.35 Lekcja j. angielskiego. 16 „Podróż przez Indie". 16.30 Muzyczna komedia filmowa. 17.30 Lekcja j. rosyjskiego. 17.55 Wiadomości. 18 Widowisko dla młodzieży. 18.25 Telereklama. 18.35 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Program z Rostocku. 19.20 Telereklama. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film z Lollobrigidą „Najpiękniejsza kobieta świata". 22.15 „Czarny kanał". 22.25 Filmy pop.-naukowe.

RADIO

PROGRAM II

15.30 Helena Obrazcowa — laureatka I nagrody na konkursie im. Piotra Czajkowskiego, 16.05 Radioreklama, 16.15 Radiowa Lista Przebojów, 16.25 Koncert życzeń, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Komentarz aktualny, 17.25 Szczecińskie popołudnie, 18.15 Serwis rybacki, 18.20 Sonda, 19.00 Echo dnia, 19.15 Lekcja jęz. rosyjskiego, 19.31 Teatr PR, „Zwycięstwo" — słuchowisko, 20.00 Koncert z nagrań Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR i TV, 20.35 Notatnik kulturalny, 20.45 D. c. koncertu, 21.15 „Wietnam" — poemat, 21.25 Koncert rozrywkowy, 22.00 Magazyn z kraju i ze świata, 22.27 Wiadomości sportowe, 22.30 Nasi ulubieńcy, 22.50 Nowości Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, 23.30 Gra katowicki zespół taneczny „Metrum", 24.00 Serwis rybacki, 0.05 — Kalendarz Radiowy, 0.10 Koncert życzeń od słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju, 0.30 do 8.00 Program nocny.

FERIE PRZY TELEWIZORZE i RADIOODBIORNIKU

OKRES PRZERWY zimowej w szkołach telewizja wypełni zwiększoną liczbą programów dla młodych widzów. Począwszy od 22 bm. do 2 stycznia ośrodek telewizyjny w Poznaniu nada w programie ogólnopolskim 7 pozycji „teleferii", które emitowane będą od godz. 9 rano.

Na program złożą się: **„Dzień historyczny"**, który zapozna telewidzów z zabytkami stolicy Wielkopolski. Drugi program nosić będzie tytuł **„Dzień współczesny"** — wezmą w nim udział interesujący ludzie, związani z Poznaniem. W **„Dniu muzycznym"** nadany zostanie reportaż z Muzeum Instrumentów Muzycznych, które mieści się w zabytkowej kamieniczce poznańskiej na Starym Rynku. W kolejnym programie przedstawią się młodzieżowe zespoły reprezentujące te dyscypliny sportowe, w których przoduje młodzież Wielkopolski. M. in. odbędzie się slalom o „złoty krążek" i sztafety sprawnościowe.

Ostatni dzień teleferii rozpocznie się próbą generalną imprezy noworocznej „Zaczarowany kulig". Podczas trwania tej imprezy rozegrany zostanie turniej wiedzy o Poznaniu i Wielkopolsce.

W okresie „teleferii" wyświetlana będzie seria przygodowa produkcji francuskiej „Skarb trzynastu domów". Jest to opowieść o grupie dzieci, która wraz z byłym wilkiem morskim, starym Gristo, przypadkowo natrafia na ukryty testament.

W świątecznym programie „Auli" wezmą udział Lech Pijanowski i Bogdan Miś, prezentując nieznane gry i zabawy. Teatrzyk dla przedszkolaków nada widowisko Anny Chodorowskiej „Melania, Kleofas i wróble". Na dany zostanie też program „Bajki pana Brzechwy", obejmujący montaż kilkunastu utworów tego poety w wykonaniu Wrocławskiego Teatru Lalek. W programie „Zwierzyniec" Michał Sumiński mówić będzie o tym, jak zwierzęta wyrażają swe uczucia.

Radio nada m. in. cykl 4 słuchowisk „Doktor Dolittle i jego zwierzęta" wg książki Hugo Johna Loftinga, 9 odcinków wg powieści przygodowej Roberta Louisa Stevensona „Wyspa Skarbów" i 3 odcinki wg „Paziów króla Zygmunta" Antoniny Domańskiej. (PAP)

Wojewódzkiej Komendzie Straży Pożarnych w Szczecinie, oraz tym, którzy wzięli udział w pogrzebie nie odżałowanego Męża, Ojca i Dziadka

Ludwika Trzaski

serdeczne podziękowania za okazaną pomoc i współczucie składa

RODZINA

Wszystkim którzy wzięli udział w ostatniej drodze mego Męża

ś. p.

Wiktora Stanisa

składam serdeczne podziękowanie

żona z dziećmi

MATRYMONIALNE

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus", Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. Informacje: 10 zł znaczkami. 4361-K

SAMOTNA z mieszkaniem pozna kulturalnego pana od 38—50 lat. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 13677

RÓŻNE

GWINTOWNICE do rur, narzynki, naprawy — wykonuje Malejko-Milczarek, Błonie k/Warszawy, Powstańców 28, tel. 122. 4362-K

SPRZEDAŻ

TAKSOMETR sprzedam. Doba, ul. Małkowskiego 8—5. 13686-G

KANARKI samca i samiczkę wraz z klatkami — sprzedam, ul. Bogurodzicy 4—4, od godz. 16. 13676-G

ELDOM

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO

Zamów - „Eldom" wyśle

Zamówienia na części zamienne realizowane są w krótkich terminach. Karty zamówienia można otrzymać we wszystkich sklepach MHD, „Społem", „Eldom" oraz w sklepach wiejskich prowadzących sprzedaż części zamiennych.

4398-K

SAMOCHÓD „Ford Anglia" — sprzedam, tel. 709-81. 13429-G

„MOSKWICZA" 408 — sprzedam, tel. 719-19. 13667-G

SZAFĘ z segmentów łódzkich — sprzedam. Krzywoustego 7-a—2, godz. 18—21. 13674-G

SKUTER NSU Prima — sprzedam. Tel. 261-47. 13675-G

LOKALE

ABSOLWENTKA Politechniki poszukuje pokoju, możliwość udzielania korepetycji. Tel. 612-31, w godz. 9—13. 13677-G

POKÓJ do wynajęcia. Szczecin, ul. Swarożyca 14—7. 13671-G

KAWALERKĘ w Konstancinie k/Warszawy, zamienię na podobne w Szczecinie. Tel. Szczecin 75-105, godz. 18—20. 13668-G

ZGUBY

13.XII.70 r. w taksówce na trasie ulic: Gorkiego — Energetyków pozostawiono portfel z dokumentami na nazwisko Otto Rosenthal. Znalazcę proszę o zwrot na ul. Bogumiły 4—5. 13666-G

ZAGUBIONO pokwitowanie nr 700 na odbiór skórki na nazwisko Wincenty Błażejewski. 13649-G

MARIAN POTRZĄSAJ zgubił przepustkę stoczniową. 13661-G

2.XII.1970 r. zgubiono legitymację służbową nr 1948 nauczycielki Elżbiety Makowskiej. 13630-G

ZGINĄŁ brązowy ratlerek. Ostrzega się przed kupnem lub przywłaszczeniem. Piesek jest w trakcie leczenia. Tel. 469-43. 13618-G

JERZEMU SULECIE skradziono przepustkę stoczniową. 13677-G

JÓZEF WIELECHOWSKI zgubił legitymację świadectwa lekarskich nr 1233. 13676-G

ZGINĄŁ w trakcie leczenia pies rasy collie z obrożą i znaczkiem rejestracyjnym. Ostrzegam przed przywłaszczeniem i kupnem. Odprowadzić: Bol. Krzywoustego 57—3 13671-G

POLITECHNIKA Szczecińska unieważnia zagubioną legitymację na nazwisko Janina Żmudzińska. 13658-G

WIESŁAW DAMINGER zgubił przepustkę portową nr 20188. 13674-G

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS w Szczecinie

OGŁASZA ZAPISY na KURSY PRZYGOTOWAWCZE do szkół średnich dla pracujących — dla absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych i Szkół Podstawowych.

Nauka odbywać się będzie dwa razy w tygodniu w godzinach wieczornych.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje do dnia 10 stycznia Sekretariat Uniwersytetu Robotniczego ZMS w Szczecinie, pl. Orła Białego 5, pok. 43, tel. 457-67 w godz. od 10—17.

4399-K

RZECZOZNAWCÓW

Z ZAKRESU KLASYFIKACJI KONI I BYDŁA

zatrudni w ramach prac zleconych BIURO TERENOWE „POLCARGO" w Krakowie.

Wymagane minimum średnie wykształcenie oraz dziesięcioletni staż pracy w zawodzie.

Podania kierować pod adresem:

„Polcargo", Kraków, ul. Sławkowska 13/15.

4397-K

Mgr mgr Tadeuszowi i Reginie Turkiewiczom

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składa

Grono Nauczycielskie, pracownicy Służby Zdrowia i Administracji ze Szkoły Podstawowej Nr 5

Kol.

Helenie Fankidejskiej

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

Współpracownicy z Wojewódzkiego i Miejskiego Urzędu Statystycznego

Pracownicy poszukiwani

WP PKS Oddz. II w Stargardzie zatrudni głównego mechanika. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne i praktyka. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. WP PKS zatrudni także kierownika Stacji Obsługi. Wymagane wykształcenie wyższe, względnie średnie techniczne i praktyka. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Kandydaci winni zgłaszać się w sekcji kadr WP PKS Oddział II w Stargardzie, ul. Gdańska 17, tel. 54-61.

4300-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), A. Kilnar (z-ca red. naczelnego), T. Rek, M. Szymczyk (sekretarz redakcji), E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 38.50 zł; półrocznie — 77 zł; rocznie — 154 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23. Tel. 20-46-83, konto PKO Nr 1-6-100024. Druk: Druk: Szcz. Zakł. Graf. N—6

◆ Na ulicach całkowity spokój
◆ Sklepy pełne towarów
◆ Wzmożone zakupy świąteczne

MIASTO w codziennym rytmie

DZIEŃ DZISIEJSZY rozpoczął Szczecin w normalnym, powszednim rytmie.

Wczesnym rankiem otwarto wszystkie sklepy spożywcze zaopatrujące mieszkańców w mleko i pieczywo. Dobre i punktualne dostawy spowodowały, że w sklepach nie odczuwało się zbytniego zatłoczenia. Na ulicach panuje zupełny spokój; szczecinianie spieszą do swych normalnych obowiązków. Dzieci rozpoczęły ferie świąteczne.

O godz. 10 — kiedy rozmawialiśmy z dyrekcją MPK — autobusy i tramwaje obsługiwały według planu wszystkie linie.

WCZORAJSZA niedziela dla ogromnej większości szczecinian była normalnym, tradycyjnym już dniem świątecznych przygotowań, domowych porządków, zwiększonych zakupów. Ulice miasta pełne były przechodniów, kupujących — mieszkańców zajętych swymi własnymi codziennymi sprawami. Panował całkowity spokój.

KOMUNIKACJA miejska funkcjonowała w zasadzie normalnie. Na trasy wyjechały prawie wszystkie autobusy. Nieco dłużej trwało kompletowanie załóg tramwajowych, ale już o godzinie 10 wszystkie tramwaje jeździły zgodnie z rozkładem, aż do godziny milicyjnej.

W przedświąteczną niedzielę czynna była cała miejska sieć handlowa. Otwarte od godz. 7 sklepy mleczarskie i piekarnicze były zaopatrzone w pełny asortyment artykułów. Mleka było pod dostatkiem, zwłaszcza że poznańska Spółdzielnia Mleczarska dostarczyła Szczecinowi ok. 24 tys. litrów mleka. Spółdzielnia szczecińska zmagazynowała już 500 tys. l mleka, które w zupełności wystarczy na zaspokojenie wszystkich potrzeb ze świętami włącznie. Do wigilii dostaniemy również 30 ton śmietany, tyleż masła oraz 15 ton twarogów.

Sklepy piekarnicze są dosłownie zawalone chlebem. Wytężona praca piekarzy doprowadziła do całkowitego nasycenia rynku, momentalnie też znikło masowe wykupywanie chleba.

KONIECZNOŚĆ produkowania mak symalnych ilości chleba zakłóciła jednak w piekarniach cykl technologiczny, w związku z czym w najbliższych dniach otrzymywać będziemy tylko chleb pszenny.

Normalne zapotrzebowanie na jaja sięga w okresie przedświątecznym 1 300 tys. sztuk. Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie przygotowały znacznie więcej — bo 1 700 tys. szt. Ponad 50 proc. są to jajka świeże. Kłopoty mogą być tylko ze zmagazynowaniem takiej ilości jaj w skle pach. Pod dostatkiem jest drobiu, zwłaszcza kurczaków, kur i indyków. Mniej natomiast jest gęsi.

Miejski Handel Mięsem dostarcza od kilku dni po 20 ton wędlin i 40 ton mięsa. W sklepach można dostać w dużym wyborze wieprzowinę, wołowinę, beczek wędzony i świeży, schab itp. Do wigilii dostaniemy jeszcze około 35 ton wędlin, ponad 40 ton mięsa i ok. 40 ton nóżek na galaretkę.

Na świątecznych stołach nie zabraknie również tradycyjnych ryb. Centrala Rybna przygotowała 110 ton świeżego karpia (o 2 tony więcej niż w roku ubiegłym). Sprzedają go wszystkie sklepy rybne oraz 17 ulicznych stoisk.

Bogaty zestaw artykułów spożywczych uzupełniają warzywa i owoce. Ogrodniczy Zakład Handlowy dostarcza codziennie ok. 80 różnych warzyw. Pod dostatkiem jest kiszonych ogórków i kapusty. Wczoraj nadeszła pierwsza partia importowanych pomidorów. W sprzedaży są również w wystarczających ilościach jabłka krajowe i importowane z Węgier.

Transport, od którego zależą dostawy do sklepów jest w pełni sprawny.

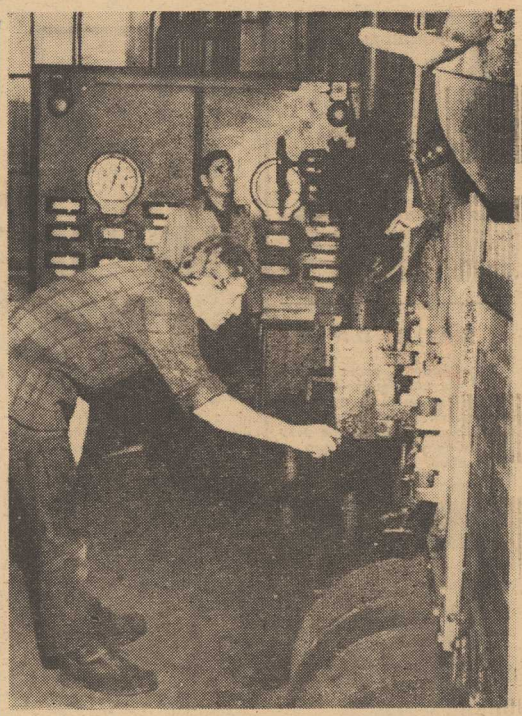

KOTŁOWNIE centralnego ogrzewania pracują bez zakłóceń.
Foto: St. Cieślak

„MAŁY PODAREK — DUŻO RADOŚCI"

Rzemieślnicy zapraszają dzieci na choinkę

ZAAPELOWALIŚMY do zakładów pracy o zapraszanie na noworoczne imprezy dzieci objętych naszą akcją „Mały podarek — dużo radości", i oto mamy już pierwsze zgłoszenie. W odpowiedzi na nasz apel Zarząd Cechu Rzemiosł Włókienniczych pisze:

„Cech nasz organizuje jak co roku choinkę noworoczną dla dzieci członków cechu, na którą zapraszamy 30 dzieci podopiecznych Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Podczas imprezy dzieci otrzymają paczki z podarkami. Ponadto członkowie naszego cechu indywidualnie deklarują kwoty pieniężne i dary rzeczowe o czym świadczą listy ofiarodawców zamieszczane na łamach Waszego pisma".

Bardzo serdecznie dziękujemy Zarządowi Cechu Rzemiosł Włókienniczych i wierzymy, że ta pierwsza odpowiedź na nasz apel zapoczątkuje następne, na które z niecierpliwością i wdzięcznością czekamy. Prosimy zgłoszenia kierować pisemnie do naszej redakcji lub pod telefon nr 450-21.

JEDENASTA LISTA OFIARODAWCÓW

OFIARODAWCY INDYWIDUALNI:

Mateusz Kisiel, ul. Wyspiańskiego 14, Helena Jarecka, ul. Jagiellońska 33, Maryla Chomicz, al. Wojska Polskiego 42, Maciej Urbański ul. Obrońców Stalingradu 16, Elżbieta Nakielska, al. Piastów 65, Weronika Szwed, ul. Kazimierza Królewicza 5/8, Ewa Kwasik, ul. Małopolska 57, Kubuś i Krzysio Klabeccy, ul. Traugutta 150, Piotr Kostencki, ul. Średniawskiego 3/1, Mariusz Brzeżek, ul. Krzywoustego 61-a, Danuta Pomianowska, ul. Dembowskiego 25, Jacuś Hamerski, ul. Świerczewskiego 4, Ania Jegorczuk, ul. Jagiellońska 15/48, Maja Mazurek, ul. Jagiellońska 15/43, Piotruś Buliński, al. Piastów 11, Elżbieta Bednarek, ul. Krzywoustego 11, Wioletta i Mariuszek Westrych, al. Piastów 42, Beatka Banasiak, ul. Zygmunta Starego 4, Romana Speling, ul. Wielkopolska 24, Agnieszka i Tomek Leźnieccy, ul. Jaworowa 11, Małgosia Pietruszka, Warszewo, ul. Szczecińska 12, Małgorzata Paterkowicz, ul. Legionów Dąbrowskiego 3, Mariusz Barłosik, ul. Potulicka 22, Klaudia Kampieni, ul. Pogodna 41, Krystyna Prawicka, ul. Mazurska 27, Anna Śmielecka, ul. Kazimierza Królewicza 37, Rafał Wasilewski, ul. Cieszkowskiego 28.

OFIARODAWCY ZBIOROWI:

Klasa IV-a Szkoły Podstawowej nr 3, Szkoła Podstawowa nr 36, klasa VII-E SP 18, Szkolne Koło Przyjaciół Związku Radzieckiego SP 18, klasa VI-B SP nr 31, klasa VI-A SP nr 41, klasa VIII-D SP nr 54, klasa VI-A SP nr 31, klasa VI SP nr 45, Drużyna Harcerska nr 44 SP nr 33, klasa I-D chłopcy Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, klasa VIII-F SP nr 18, klasa II-B SP nr 60, klasa V-C SP nr 22, II Drużyna Zuchów „Szczecińskie Orlęta" SP nr 56, 39 Drużyna Harcerska SP nr 64, klasa VI-B SP nr 31, pracownicy Działu Chem. Pap. Administracyjnego i Gospodarstwa Domowego Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni ZOAP, Szkoła Podstawowa nr 40, Spółdzielnia Inwalidów „Tęcza".

● WYJAZDY MŁODZIEŻY ● ZAJĘCIA NA ZIMOWISKACH

Rozpoczęły się ferie

PIERWSZY dzień zimowych ferii przywitał młodzież typowo jesienną pogodą. Siąpiący deszcz i przejmujący chłód nie przeszkodził jednak dziewczętom i chłopcom w zabraniu nart i sanek na obozy, na które dzisiaj rano wyjechała część uczniów szczecińskich szkół średnich.

Już o 6.30 zebrał się komplet 60 osób — uczestników Pałacu Młodzieży, udających się na wypoczynek do Zachełmia koło Szklarskiej Poręby. Czekał na nich pałacowy autobus, który nie tylko zawiezie młodzież do miejsca przeznaczenia, lecz pozostanie tam na czas 2-tygodniowych ferii.

Na dachu autobusu przymocowano narty i... sanki. Wewnątrz młodzi esperantyści, muzycy, plastycy, uczestnicy pracowni samochodowej oraz jeden „aktor" z pracowni teatralnej niecierpliwie czekają na chwilę wyjazdu. Jest to młodzież I, II, V i VI Liceum Ogólnokształcącego oraz Technikum Mechaniczno-Energetycznego. Ania Sikorska, Jarek Lenczuk, Karol Koper, wszyscy inni oświadczają zgodnie, że wypoczynek będzie zasłużony, bo w dziennikach szkolnych nie ma przy ich nazwiskach żadnych „nd". Druga grupa uczestników Pałacu wyjechała rano na obóz pociągiem.

Nieco później, bo około godz. 8 zaczęły się schodzić dzieci na szkolne zimowiska. Kierowniczką jednego z nich, zorganizowanego w szkole nr 64 przy ul. Świerczewskiego, jest Ludgarda Kolasińska. Na zajęcia świetlicowe przyszło tu rano 50 dzieci z dwóch szkół. Opiekę nad nimi roztoczyły 3 wychowawczynie. O godz. 9.30 dzieci poszły na śniadanie, na które dostały herbatę i chleb z kiełbasą. Ponieważ pogoda nie dopisała, młodzież obejrzała w świetlicy telewizyjny program teleferii. Potem dzieciarnia wyszła dla „rozprostowania kości" na szkolne boisko.

Komunikacja PKP i PKS

JAK nas informuje przedstawiciel DOKP, wszystkie pociągi, łącznie z dodatkowymi pociągami przedświątecznymi, odjeżdżają ze szczecińskiego dworca punktualnie. W hallu dworca czynne są wszystkie kasy biletowe. Ponadto, w celu rozładowania tłoku przed kasami dyrekcja kolei zorganizowała sprzedaż biletów w wyższych uczelniach i niektórych zakładach pracy. Jakkolwiek od kilku dni notuje się już pewne ożywienie w ruchu pasażerskim, nie wystąpił jeszcze przedświąteczny szczyt przewozów. Największy ruch pasażerski przewidywany jest dopiero w środę i czwartek.

Bez zakłóceń funkcjonuje również pasażerska komunikacja autobusowa. Na najbardziej przeciążone linie kieruje się w miarę potrzeb dodatkowe autobusy. W sobotę np. tzw. „bisy" wyjechały z dworca PKS w kierunku Bydgoszczy, Gorzowa i Kamienia Pomorskiego. Również i tutaj szczyt przedświąteczny spodziewany jest dopiero za 2—3 dni.

Godzina milicyjna nadal obowiązuje

PRZYPOMINAMY wszystkim naszym Czytelnikom, że nadal obowiązuje Zarządzenie Prezydium WRN w sprawie zapewnienia spokoju i porządku publicznego. Zgodnie z treścią tego Zarządzenia na terenie miasta Szczecina obowiązuje godzina milicyjna. W godzinach od 18.00 do godziny 6.00 przebywanie na ulicach i placach publicznych jest zakazane.

Nie wystarczy tylko produkcja

Sprawne rurociągi — to dobry gaz

SPRAWNA DOSTAWA GAZU do zainstalowanych w mieszkaniach piecyków i kuchenek zależy nie tylko od wystarczającej produkcji naszej gazowni. Ważną rolę odgrywa tu jakość miejskich rurociągów gazowych.

Szczecińskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa eksploatują ok. 660 km rurociągów. Z tego tylko ok. 240 km to nowsza sieć stalowa, natomiast pozostałe 420 km, a więc 65 proc., to wysłużone już rurociągi żeliwne (ich średni wiek wynosi 55—60 lat) o zaniżonych przekrojach i znacznym stopniu zanieczyszczenia. Sprawę pogarsza dodatkowo fakt dwustronnego niegdyś zasilania miasta w gaz — z gazowni i z koksowni przy Hucie Szczecin, w wyniku czego średnice starszych gazociągów magistralnych zmniejszają się w kierunku śródmieścia.

Szczecińska gazownia w ciągu ostatnich lat podejmowała pewne inwestycje polegające na budowę nowych i remonty istniejących rurociągów gazowych oraz budowę tzw. stacji redukcyjnych (spełniających podobną rolę, jak stacje transformatorowe w sieci energetycznej). Wzmocniono m. in. sieć zasilającą Niebuszewo, Osiedle Piastowskie i inne północne rejony miasta, doprowadzono nowe rurociągi do Dąbia i szeregu nowych osiedli mieszkaniowych. Wymieniono sieć gazową na niektórych ulicach śródmieścia. Łącznie w ostatnim okresie ułożono ok. 25 km nowych gazociągów oraz wymieniono dalsze 30 km.

Większego zakresu prac nie można było podjąć w związku z brakiem wykonawców. W chwili obecnej dzielnice peryferyjne są lepiej zaopatrzone w gaz, niż Śródmieście.

W dyrekcji szczecińskiej gazowni oglądamy potężną mapę Szczecina z zakreślonymi czerwoną linią rejonami, w których w okresach szczytowego zużycia (soboty, niedziele, dni przedświąteczne) notuje się znaczne spadki ciśnienia gazu w sieci: Stare Miasto, rejon ul. Heyki, tereny zamknięte w kwadratach ulic: Piastów, Kopernika, Krzywoustego i Narutowicza oraz Piastów, 5 Lipca, Bolesława Śmiałego i Żółkiewskiego, rejon ulic: Barnima, Zupańskiego, Stowackiego, wreszcie Golęcino i Żelechowo oraz Pomorzany.

Starość — zanieczyszczenie rurociągów gazowych mają ponad to w dużej mierze wpływ na występujące w wielu domach lokalne spadki ciśnienia gazu, wynikłe z zanieczyszczeń gazowej instalacji wewnętrznej.

Radykalnym rozwiązaniem byłoby generalne odnowienie bądź przeczyszczenie miejskiej sieci gazowej. W tej sytuacji szczecińska gazownia powołała w br. do życia własny oddział inwestycji i kapitalnych remontów. Czy zdoła on w najbliższych latach usunąć remontowe zaległości? (tawo)